Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXVI. Czwartek, 31 stycznia 1935 r. Nr. 31

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Expose ministra skarbu Zawadzkiego

System podatkowy pozostawia wiele do życzenia.

WARSZAWA, 30.1. (PAT.) Na zakończenie dzisiejszej debaty w komisji budżetowej Sejmu nad preliminarzem budżetowem Min. skarbu zabrał głos minister Zawadzki, który scharakteryzował politykę finansową Rządu oraz odpowiedział na zarzuty i uwagi, poczynione przez posłów w dyskusji.

Nawiązując do uwag referenta posła Hołyńskiego, że Min. skarbu musi mieć specjalne uprawnienia i możność hamowania pewnych poczynań, któreby nie zgadzały się z tendencjami oszczędnościowemi, minister zaznaczył, że w tej chwili w najmniejszym stopniu w żadnym dziale administracji publicznej marnotrawstwa niema. Uprawnienia, o których mówił poseł Hołyński, minister skarbu posiada w znacznym stopniu, bowiem będąc członkiem rządu **ma głos przy uchwalaniu każdej ustawy, każdego rozporządzenia i zanim ustawa wyjdzie musi przejść przez filtr Ministerstwa skarbu.** Następnie minister ma ten wielki środek rozporządzenia, że wszystkie wydatki muszą być czynione w granicach pozycyj budżetu, które są uzgadniane z Min. skarbu. Są wreszcie uzgadniane wszystkie rozporządzenia wydane na podstawie ustaw, które skarb państwa obciążają. Są to środki wystarczające na to, żeby minister skarbu mógł skutecznie działać. Wysiłki oszczędnościowe rządu — podkreślił minister — **pozwoliły utrzymać budżet w takich warunkach, które ani na walutę, ani na instytucję emisyjną nie zaciążyły.** Minister podkreśla, **że zasada utrzymania waluty jest wytyczną naszej polityki finansowej.** Skolei p. minister zajął się kwestją polityki kredytowej. Omówił też działalność instytucyj kredytowych i banków państwowych.

Jeśli chodzi o poparcie przez państwo prywatnego aparatu kredytowego, to p. minister zwraca uwagę, że w ciągu kilku złych lat kryzysu rząd przy pomocy dość minimalnych środków potrafił ogromną większość naszych instytucyj kredytowych zabezpieczyć od jakichkolwiek wstrząsów. Skolei p. minister zajął się obszernem omówieniem sprawy podatku. Minister nie zmienił swych zapatrywań, że **nasz system podatkowy w swej strukturze i wykonaniu pozostawia dużo do życzenia.** Minister swego czasu zapowiedział reformę ordynacji podatkowej i reformę podatku gruntowego. Ordynacja podatkowa została wniesiona i uchwalona w roku ubiegłym przez Sejm. **Projekt reformy podatku gruntowego wejdzie w ciągu najbliższego czasu do Sejmu. Przygotowuje się także reforma podatku przemysłowego w kierunku scalenia i zryczałtowania tego podatku tam gdzie jest to możliwe.**

Minister zapowiedział również, że projektują się **pewne zmiany w podatku dochodowym.** Następnie p. minister przeszedł do omówienia spraw wymiaru podatków i egzekucyj. Minister przyznał, że **dawny wymiar był robiony częściowo nadmiernie i wogóle w sposób niezupełnie właściwy.** Od kilku lat — oświadczył minister czynię wszelkie wysiłki, żeby temu przeciwdziałać i mogę stwierdzić, że w dużym stopniu udaje mi się to. Co się tyczy egzekucji to sprawa ta jest ogromnie trudna, a to wskutek olbrzymich zaległości. Oczywiście **gdyby korpus sekwestratorów stał na wysokości zadania dałby sobie niewątpliwie radę, ale są to przeważnie urzędnicy mało płatni i mało wykształceni.** Praca ta jest trudna i człowiek delikatny niechętnie na nią idzie. Oczywiście **podejmę walkę z nietaktami w postępowaniu egzekutorów.** Każdy fakt stwierdzonego nietaktu był i będzie karany, ale wielokrotnie dochodzenia, które samo Ministerstwo zarządza naskutek wiadomości w pismach musi częściowo umarzać gdyż nietakty te często okazują się nieścisłe. Minister stwierdza, że naogół w ostatnich czasach w wypadku nadużyć ze strony egzekutorów są coraz rzadsze, niż było to poprzednio. W tych dziedzinach — mówił minister — nie osiągniemy należytych wyników dopóki nie będzie współdziałania między społeczeństwem a władzami skarbowemi. Gdyby nastawienie całego społeczeństwa było tego rodzaju, że każdy obywatel miałby zrozumienie tego, że jednak podatki muszą być płacone, gdyby się dało stworzyć takie nastawienie możnaby zrobić rzecz bardzo wielką, zarówno w interesie skarbu Państwa jak i samego płatnika. W zakończeniu minister omówił szereg spraw poruszanych przez mówców i wystąpił w obronie swej tezy, że faktyczna wysokość dochodów z podatku dochodowego będzie wyższa aniżeli przewiduje to referat.



INTRONIZACJA ARCYBISKUPA SALZBURGA.
W Salzburgu odbyła się uroczysta intronizacja arcybiskupa dr-a Waitza.

Częściowa rewizja konwencji

w sprawie czasu pracy w kopalniach.

GENEWA, 30.1. (PAT). Rada administracyjna Międzynarodowego Biura Pracy zakończyła dziś debatę nad sprawą rewizji konwencji i ograniczeniu czasu pracy w kopalniach węgla. Rada odrzuciła propozycję pracodawców, zmierzającą do całkowitej rewizji tej konwencji i postanowiła wpisać na porządek dzienny tegorocznej konferencji pracy sprawę częściowej rewizji konwencji dotyczącej: 1) zakazu pracy w niedziele i święta, 2) przedłużenia czasu pracy przy pracach ciągłych, przy niektórych pracach przygotowawczych, wreszcie przy obsłudze urządzeń wyciągowych i wentylacyjnych. Sprawa dalszego skrócenia czasu pracy w kopalniach węgla, wysunięta przez grupę robotniczą nie została objęta zamierzoną rewizją, będzie natomiast dyskutowana na tegorocznej konferencji pracy w ramach ogólnego problematu skrócenia czasu pracy.

Dalej rada postanowiła wobec niepowodzenia projektu konwencji o 40-godzinnym tygodniu pracy urzeczywistniać ideę tego projektu stopniowo w różnych gałęziach przemysłu. Międzynarodowe Biuro Pracy zaproponowało, że przedewszystkiem wprowadzonoby 40-godzinny tydzień pracy w robotach publicznych w przemyśle żelaznym i stalowym, w przemyśle szklanym i w przemyśle budowlanym. Delegaci robotników domagali się objęcia reformą większej ilości gałęzi przemysłowych, natomiast grupa pracodawców z wyjątkiem delegata Włoch zajęła stanowisko opozycyjne w stosunku do dalszego skrócenia czasu pracy.

Po śmierci prokuratora Pressarda

Zgon nastąpił wskutek choroby serca.

PARYŻ, 30.1. (PAT). Wydelegowani przez sędziego śledczego lekarze dokonali sekcji zwłok zmarłego b. prokuratora Pressarda i stwierdzili, że **zgon nastąpił wskutek choroby serca.** Wnętrzności zmarłego poddano badaniom toksykologicznym.

PARYŻ, 30.1. (PAT). Komisja parlamentarna badająca aferę Stawiskiego przyjęła rezolucję, w której **domaga się od ministra sprawiedliwości przyspieszenia dochodzeń w sprawie afery** i postawienia przed sądem wszystkich oskarżonych w jaknajbliższym czasie.

Jednocześnie komisja przypomniała swą uchwałę z 14 stycznia, w której stwierdza, że **dochodzenia nie wykazały nic, coby godziło w uczciwość i honor b. prokuratora Pressarda.** Komisja wkońcu rezolucji potępia tych, którzy byli inspiratorami i oszczercami w stosunku do b. prokuratora Pressarda.

Zamordowanie dyrektora gimnazjum

na oczach żony i dzieci.

ŁÓDŹ, 30.1. (PAT). We wtorek wieczorem w Zduńskiej Woli dwaj zamaskowani mężczyźni wtargnęli do mieszkania dyrektora gimnazjum im. Kazimierza Wielkiego w Zduńskiej Woli, Biegańskiego i **wystrzałem z rewolweru pozbawili go życia.**

Morderstwo zostało popełnione w oczach żony i dwojga dzieci śp. Biegańskiego.

Bandytom udało się zbiec.



NASTĘPCA KUJBYSZEWA.
Następcą Kujbyszewa w Gosplanie został Sergjusz Ordżonikidze, bliski współpracownik Lenina.

Min. Jędrzejewicz

WIZYTUJE SZKOŁY.

WARSZAWA, 30.1. (PAT). Minister WR i OP W. Jędrzejewicz wizytował w dniu 30 bm. 4 publiczne szkoły powszechne. P. minister badał poziom nauczania oraz stan organizacyjny szkół.

Benesz prezydentem

CZECHOSŁOWACJI?

BUKARESZT, 30.1. W rumuńskich kołach politycznych twierdzą na podstawie wiadomości otrzymanych z Pragi, że prezydent Czechosłowacji, Masaryk, ma ustąpić w najbliższym czasie, spowodu podeszłego wieku i nadwątlonego stanu zdrowia. Jednocześnie Msaaryk ma wysunąć na stanowisko prezydenta kandydaturę ministra spraw zagranicznych Benesza.

Antyżydowski front

W CZECHOSŁOWACJI.

PRAGA, 30.1. (PAT). Odbył się tu zjazd faszystów czechosłowackich, na którym uchwalono stworzenie aryjskiego frontu antyżydowskiego i antymarksistowskiego.

Dziś w numerze

Fermenty w łonie sekty marjawickiej.

„Arcybiskup" Kowalski zdetronizowany.

WARSZAWA, 30.1. (Tel. wł.) Słynny klasztor marjawicki w Płocku już od dłuższego czasu był terenem silnych fermentów w łonie sekty, fermentów, których początek datuje się od chwili skazania arcybiskupa Kowalskiego, wodza sekty, na karę więzienia.

Kowalski coprawda kary tej dotychczas nie odsiedział, jednakże wpływy jego na terenie ruchu marjawickiego znacznie zmalały, a w samem kierownictwie sekty dał się zauważyć poważny rozłam, pogłębiany przez krańcowo inne, w stosunku do postępowania Kowalskiego, stanowisko dwu czołowych biskupów marjawickich ks. ks. Feldmana i Przysieckiego.

Ten ostatni jest biskupem-sufraganem w drugim klasztorze marjawickim, który znajduje się w Fabianowie.

Obaj przywódcy rozłamu stwierdzili niezbicie, że dotychczasowe postępowanie Kowalskiego jest szkodliwe dla ruchu marjawickiego, a delirjum, któremu arcybiskup Kowalski uległ ostatnio na tle seksualnem, wytwarza wręcz koszmarną sytuację wśród wiernych, którzy coraz niechętniej patrzą na praktyki swego „pasterza".

Biskupi Feldman i Przysiecki kilkakrotnie proponowali swemu zwierzchnikowi, aby dobrowolnie zrzekł się godności kapłańskiej, unikając w ten sposób przykrych zarówno dla niego, jak i dla samej sekty komplikacyj i kompromitacyj nazewnątrz.

Jak się łatwo domyślić, Kowalski, wierząc w swój autorytet, odrzucał te propozycje z oburzeniem, ponadto w „orędziach" swych zabraniał wiernym utrzymywania jakiegokolwiek kontaktu z Feldmanem, Przysieckim i tymi kapłanami, którzy stoją po ich stronie...

Tego rodzaju stanowisko „wodza" marjawityzmu skłoniło jego przeciwników do szybkiego działania, zwłaszcza, że pod wpływem agitacji Kowalskiego, w ostatnią niedzielę przybył do Fabianowa tłum, składający się z około 500 wiernych, którzy wtargnęli do kaplicy klasztornej i nie dopuścili ks. biskupa Przysieckiego do odprawienia nabożeństwa.

W wyniku tego zajścia wywiązała się bójka i na miejscu musiała interwenjować policja, która uśmierzyła nadmiernie rozpalone temperamenty marjawickich wiernych.

Awantura w Fabianowie była ostatnim etapem trwającego fermentu. Wczoraj w płockim klasztorze marjawitów zebrała się kapituła sekty.

Udział w niej wzięło kilkuset kapłanów i kapłanek marjawickich, którzy jednogłośnie złożyli arcybiskupa Kowalskiego z godności wodza sekty, wprowadzając ustrój synodalny. Przewodniczącym synodu, który składać się będzie z 11 osób spośród biskupów i starszych kapłanów marjawickich, został wybrany ks. biskup Feldman. Kapituła zniosła tytuł arcybiskupa, a sektą od wczoraj zarządzać będzie synod marjawicki.

Należy przypuszczać, że nie jest to ostatni fragment rozłamu w łonie marjawityzmu, bowiem arcybiskup Kowalski bynajmniej nie zamierza zrezygnować ze swych praw „pasterskich". Po jego stronie stoi kilkadziesiąt kapłanek i jeden kapłan ks. Hryniewiecki. Arcybiskup Kowalski, wedle krążących pogłosek, ma zwrócić się do władz, prosząc o interwencję przeciwko uzurpatorom.

Wedle opinji sfer katolickich, które bacznie obserwują rozłam marjawicki, jest to klasyczna walka o władzę, znamionująca, że sekta chyli się ku całkowitemu upadkowi.

Faktem jest, że źle się dzieje w sekciarskim światku, bo oto również rewolucyjne prądy zapanowały w sekcie Farona, który, jak wiadomo, jest głową kościoła narodowego w Polsce. W tej znów sekcie, przeciw apodyktycznym rządom biskupa Farona zbuntował się jego warszawski sufragan ks. dr. Salomon, w bardzo ostry sposób występując przeciw dotychczasowej działalności swego zwierzchnika.

WYBUCH
MINY GÓRNICZEJ.

STRASSBURG, 30.1. (PAT). W znajdującym się w budowie tunelu kolejowym St. Marie aux Mines nastąpił wybuch miny górniczej. 8-miu robotników pracujących w pobliżu odniosło ciężkie rany.

Między rannymi znajduje się dwóch Polaków. Umieszczeni oni zostali w miejscowym szpitalu.

Protestacyjny strajk włókniarzy
w okręgu łódzkim.

WARSZAWA, 30.1. (PAT). Proklamowany przez związki zawodowe pracowników i pracownic przemysłu włókienniczego, Związek „Praca" i inne jednodniowy protestacyjny strajk w przemyśle włókienniczym w Łodzi i okręgu łódzkim w dniu 30 stycznia, jako protest przeciwko wypadkom łamania przez niektórych pracodawców umowy zbiorowej i zwalniania pracowników fabrycznych udał się tylko częściowo, gdyż na ogólną ilość 82.000 robotników, zatrudnionych w 758 zakładach, strajkowało na pierwszej zmianie 22 tys. włókniarzy w 277 zakładach przemysłowych.

Z większych fabryk czynna była fabryka sztucznego jedwabiu w Tomaszowie oraz Widzewska Manufaktura w Łodzi. Zakłady pracy w innych gałęziach przemysłu pracowały normalnie.

Demonstracja Kiepury
przeciwko mistrzyni łyżwiarstwa.

WIEDEŃ, 30.1. Dzienniki wiedeńskie donoszą, że w St. Moritz na mistrzostwach łyżwiarskich Europy w jeździe figurowej pań wydarzył się incydent ze słynnym śpiewakiem polskim, Janem Kiepurą. Po rozdaniu nagród Kiepura, który był obecny na zawodach, ku ogólnemu zdziwieniu zabrał głos i dał wyraz swemu przekonaniu, że Sonia Henie nie zasłużyła, jego zdaniem, na pierwsze miejsce. Kiepurze najbardziej podobały się ewolucje 12-letniej wiedenki Stenuf i dlatego ofiarował jej złoty zegarek z bransoletką, aby pocieszyć ją po nieprzychylnym dla niej wyroku sędziów. Po uroczystościach rozdania nagród Kiepura wręczył ostentacyjnie pannie Stenuf bukiet kwiatów.

LOT SOWIECKI
NAD GÓRAMI KAUKASKIEMI.

MOSKWA, 30.1. (PAT). Grupa samolotów złożona z trzech aparatów pod dowództwem Czankaradze odbyła przelot Moskwa — Tyflis ponad grzbietem gór kaukaskich w warunkach zimowych. Jest to pierwszy przelot tego rodzaju.

USTĄPIENIE
MINISTRA RZESZY.

BERLIN, 30.1. (PAT). N.B.I. donosi: Kanclerz Hitler przyjął dziś będącego na urlopie ministra gospodarki Rzeszy Niemieckiej i Prus dr. Schmitta. Dr. Schmitt ze względu na stan zdrowia prosił o zwolnienie go z zajmowanych stanowisk. Kanclerz oświadczył, że z ubolewaniem przychyla się do prośby dr. Schmitta, który zapewnił, że po powrocie do zdrowia gotów jest służyć dalej państwu. Kanclerz powierzył prezydentowi Banku Rzeszy dr. Schachtowi pełnienie obowiązków ministra gospodarki Rzeszy i Prus.

Straszne żniwo
EPIDEMJI MALARJI.

COLOMBO, 30.1. (PAT). Szerząca się od dwóch tygodni epidemja malarji na wyspie Cejlon w okręgu Kęgalle pociągnęła za sobą dotychczas 7.000 wypadków śmiertelnych.

Lekarze przewidują dalszy wzrost epidemji, wskutek nadchodzącego okresu obfitych deszczów.

ROZRUCHY
W URUGWAJU.

MONTEVIDEO, 30.1. (PAT). Rozruchy w Urugwaju trwają w dalszym ciągu, a nawet w niektórych wypadkach przybierają na ostrości.

Banki i instytucje kredytowe zabezpieczono przed napadami.

Dwie ofiary
GROŹNEGO BANDYTY.

LWÓW, 30.1. (PAT). Prasa donosi, że na terenie powiatu Kossowskiego dokonano morderstwa na osobie posterunkowego policji Marchlika i Rożniowa i milicjanta gminnego ze wsi Kobak.

Sprawcą mordu jest znany na terenie powiatu Kossowskiego bandyta Czepryk. Marchlik otrzymał dwie rany w piersi, zaś milicjant gminy ugodzony został kulą w głowę.

Czepryk został schwytany w chwili przekraczenia granicy polsko-rumuńskiej.

ANTONI HRAM.

Sobowtór Doktora Bauma

powieść.

19

— Przepraszam pana na nietakt z mojej strony, — mówił uradowany, ściskając wylewnie popiętą dłoń gościa, jakby od niego właśnie zależało, czy cyrk odjedzie, czy też pozostanie w Gdyni na zawsze.

— Może cygarko?... — tracił głowę i poczucie własnej godności, które zawsze powstrzymywało go od wchodzenia w bliższą poufałość z podobnymi do tego indywiduami.

— Owszem, owszem, o ile nie są monopolowe. — Himmer sięgnął niedbałym ruchem do pudełka. — Hawanna... — stwierdził, zdejmując papierową obrączkę. — Takie mogę zapalić...

— Podniecony, rozgorączkowany gospodarz nie zwracał już wagi na szybko postępującą metamorfozę swojego gościa, w którym widział jedynie zwiastuna radosnej wieści.

— Więc Kiki opuści Gdynię... — westchnął już teraz z ulgą, darząc Himmera pełnym wdzięczności uśmiechem.

— Któż panu to powiedział?... — zdziwił się tamten, spoglądając na prokurenta z dobrze udanem zdumieniem.

— Nooo... jakto?.. Pan przed chwilą..

— Nigdy w życiu, mój panie! — zaprotestował gorąco Himmer. — Powiedziałem to tylko, że cyrk opuszcza Gdynię; Kiki zaś pozostaje. Stary ją zwalnia za głupie paręset złotych, gdyż sezon zawiódł na całej linji. A zresztą i dziewczyna nie jest aż tak dalece głupią, by za marne pieniądze robiła na Izydorka, kiedy może przy panu opływać w pełni dostatku. He, he, he, he, he!... A to mnie pan zrozumiał!... he, he, he...

Łachowicz doznał wrażenia, jakby ktoś uderzył go obuchem prosto w głowę. W nagłym przypływie wściekłości naprężył wszystkie mięśnie, by rzucić się przed siebie i jednem uderzeniem zmiażdżyć tę wstrętną gębę, wykrzywioną w szyderczym uśmiechu naigrawania.

Lecz Himmer w porę przeniknął jego zamiary. Jeszcze nic straconego! — pospieszył zażegnać burzę. — Ja wiem, że Kiki dziś jeszcze opuści Gdynię! Pragnę panu wyświadczyć przyjacielską przysługę — dodał, asekurując się przed ewentualnym wybuchem prokurenta, co mogło zniweczyć plany, z jakiemi tu przychodził.

Ten manewr udał się w zupełności. I jakkolwiek twarz Łachowicza nie wypogodziła się odrazu, tem nie mniej jednak dawało się zauważyć, że pokonał pierwszy odruch wściekłości i błyskawice gniewu, czające się w jego ciemnych źrenicach, jęły powoli zagasać.

— Chcę ostatecznie słyszeć, z czem pan tu przyszedł?! — rzucił w rozdrażnieniu, przeszywając Himmera badawczem spojrzeniem.

— Wypłaci mi pan pięć tysięcy złociszów i Kiki, jak mówiłem, dzisiaj opuści Gdynię. Z tem do pana przyszedłem i czekam odpowiedzi — wyrecytował tamten jednym tchem, wykorzystując powtórnie załamanie się prokurenta.

— Ach taaaak... więc z tem pan przyszedł?.. I to ma być ta pańska przyjacielska przysługa?... — spojrzał z pogardą na swego gościa. — Otóż oświadczam panu kategorycznie, że nigdy podobnym panu łobuzom przyjacielem nie byłem i żądam, by pan natychmiast opuścił moje mieszkanie! — Energicznym, zdecydowanym ruchem wskazał na drzwi.

— Przyjmuję do wiadomości — odparł tamten powstając. — Wolno panu ofertę przyjąć albo porzucić; tylko, aby to pana nie kosztowało drożej... — dodał z naciskiem. — Pan pewnie zapomniał o tem?... oT mówiąc, wyjął z bocznej kieszeni marynarki blankiet wekslowy i trzymając go przezornie przy sobie, pokazał Łachowiczowi. — Pan się tego nie zaprze...

Łachowicz patrzał nie wierząc własnym oczom. Weksel był z jego autentycznym podpisem pod firmową pieczęcią banku, a opiewał na sumę pięciu tysięcy złotych.

Co to wszystko ma znaczyć?... — myślał uparcie, nie przypominając sobie, aby podobny weksel w ostatnich czasach wystawiał.

— Nie może się pan połapać... — uśmiechnął się tamten znacząco. — A przecież nie dalej jak tydzień temu podpisał pan ten weksel na żądanie kochanki.

(D. n.)

Prawdziwe oblicze polityki niemieckiej

według pamiętnika oficera Reichswehry.

Prasa francuska omawia z wielkiem zainteresowaniem niedawno wydaną książkę jednego z wyższych oficerów „Reichswehry", który opisuje w książce pod tytułem „L'Heure de Hitler" istotne cele i metody polityki zagranicznej kanclerza Hitlera. Przypuszczano z początku, że są to pamiątki generała von Bredow, zamordowanego przez hitlerowców w nocy 30-go czerwca ubiegłego roku. Przypuszczenie to okazało się jednak nieścisłem; autor jest jednym z przyjaciół zamordowanego generała. Jest to typowy przedstawiciel ducha Reichswehry. Cieszy się on ze wszystkiego, co umacnia politykę niemiecką i dlatego pełen jest sympatji dla obecnych dążeń Hitlera. Zastrzeżenia jego dotyczą jedynie pewnych właściwości taktyki kanclerza, których nie pochwala.

Książka ma formę pamiętnika. Pod datą 6 lutego 1933 r. autor notuje:

— Dziś kanclerz raczył łaskawie zaszczycić nas swoją obecnością i w odczycie, wygłoszonym przed audytorjum, złożonem z generałów i admirałów, przedstawił nam swój pogląd na politykę zagraniczną. Cóż mówił kanclerz?

Trzeba zyskać na czasie aż do chwili, kiedy traktaty pokojowe zostaną wypowiedziane, a utworzone zostaną Niemcy. Przyjdzie okres bardzo niebezpieczny. Będzie to wówczas, kiedy wrogowie nasi zdadzą sobie sprawę z naszych celów. Okres ten skończy się wówczas, kiedy niebezpieczeństwo grożące naszym wrogom, stanie się dość wielkie.

Hitler — dodaje autor — postara się skrócić ten niebezpieczny okres. Jego zdaniem wystarczą mu dwa lata czasu.

— Jest szaleństwem myśleć — powiada Hitler — że narody zainteresowane zgodzą się na cele, jakie sobie stawiają Niemcy, zanim nie będą miały noża na gardle. Musimy być dość potężni, ażeby mieć możność powstrzymać Francję na zachodzie, a na wschodzie i południu Polskę i Czechy dość potężne, ażeby posiadać rezerwy, pozwalające nam na uderzenie w chwili właściwej tam, gdzie zechcemy.

Nie można liczyć na przejednanie Francji. Wszelkie próby w tym kierunku dać mogą tylko wyniki taktyczne. Prędzej czy później przyjść musi do rozprawy orężnej. Jest to konieczność dziejowa, która trwać będzie tak długo, póki Francja lub Niemcy nie znikną z mapy Europy. Inna zgoła jest sytuacja z Anglją. Z tą ostatnią będę prowadził politykę, którą Stresemann prowadził z Francją...

Innemi słowy: Hitler chce oszukać Mac Donalda tak samo, jak Stresemann oszukał Brianda, dodaje od siebie autor pamiętnika.

— Nie ulega wątpliwości, że Hitler, pisze dalej autor, prowadzi nas do wojny. Jeżeli się on nie odsłania, jeżeli mówi o pokoju, to tylko po to, ażeby lepiej przygotować napad, nad którym obecnie rozmyśla.

Pod datą 18 lutego autor notuje otrzymanie przez władze wojskowe memorjału, ułożonego na rozkaz Führera przez Rosenberga. Oto treść tego memorjału:

— Jakie są cele aktualne niemieckiej polityki zagranicznej?

1) złamanie przewagi polsko-francuskiej w Europie i rozbicie Małej Ententy.

2) unicestwienie Traktatu Wersalskiego przy pomocy „podkopu".

3) przywrócenie Niemcom terytorjów, zrabowanych na zachodzie, na północy i wschodzie. Przyznanie Niemcom prawa zwierzchnictwa nad Austrją, państwami Bałtyckiemi, częścią niemiecką Holandji i Szwajcarji, Czech i Włoch. Utworzenie Wielkich Niemiec w Europie środkowej.

4) przywrócenie przewagi wojskowej Niemiec w Europie.

Wreszcie — odzyskanie kolonij w różnych częściach świata i prawo kolonizacji w Rosji.

Autor przyznaje, że jest to piękny program, ma jednak wątpliwości, czy mocarstwa zainteresowane będą cierpliwie przyglądały się jego wykonaniu przez Niemcy.

11.000 awansów

URZĘDNICZYCH.

Jak się dowiadujemy, lista awansów urzędniczych, która ogłoszona zostanie w dniu 1 lutego b. r., obejmie urzędników i niższych funkcjonarjuszów państwowych, sędziów i prokuratorów, oficerów i szeregowych policji, straży granicznej i straży więziennej oraz pracowników przedsiębiorstw państwowych: Polskie Koleje Państwowe, Polska Poczta, Telegraf i Telefon oraz Lasy Państwowe.

Lista zawiera ponad 11.000 awansów. Przy awansach szczególnie do wyższych grup V i VI specjalnie brano pod uwagę ilość lat służby oraz uwzględniono tych, którzy wskutek wstrzymania awansów przez kilka lat — pobierali ostatnio uposażenia zbyt niskie w stosunku do rozmiarów i ważności swych funkcyj i obowiązków.

Zasadniczo główny kontyngent awansów odnosi się do niższych grup uposażenia, jedną bowiem z naczelnych zasad przy opracowywaniu listy było, by nie prowadziła ona do uprzywilejowania grup wyższych na niekorzyść niższych. Cyfrowo to wyraża się w ten sposób, że na 11.000 awansów jest tylko ok. 370 awansów do grup V i VI, reszta zaś przypada na grupy niższe.



NOWY GABINET WŁOSKI.

Nowi ministrowie włoscy wychodzą po audjencji u króla. Stoją (od lewej): min. komunikacji — Antonio Benni, min. sprawiedl. — Arrigo Solmi, min. oświaty — Cesare de Vecchi, min. skarbu — Paolo Thaon di Revel, min. rolnictwa — Edmondo Rossoni, min. robót publ. — Luigi Razza.

Nie będzie obniżki

cen monopolowych.

Na posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu zakończono debatę nad preliminarzem budżetowym **monopoli państwowych.**

Głos zabrał wicemin. skarbu **Werner,** który szczegółowo odpowiadał na zarzuty i uwagi podniesione w toku dyskusji sobotniej. Omawiając ceny soli mówca sądzi, że **dokonana obniżka z 26 na 22 gr. jest dostateczna.** Co się tyczy monopolu **tytoniowego, to rozpiętość cennika jest tak duża** że każdy znajdzie w nim klasę wyrobów, odpowiadającą jego możnościom finansowym. Dlatego też wiceminister stwierdza, że kolportowane przez nieodpowiedzialne czynniki wiadomości, **zapowiadające obniżkę cennika tytoniowego nie odpowiadają zamierzeniom monopolu.** Ostatnie zakupy surowca znamionują zamiar wypuszczenia **nowych marek papierosów,** które zapewne będą przywitane równie sympatycznie przez palaczy, jak np. papierosy „Hel".

BUDŻET MINISTERSTWA SKARBU

Sprawozdawca poseł **Hołyński** wygłosił obszerny referat, w którym szczegółowo zanalizował **preliminarz budżetowy Min. skarbu.** Mówca podkreślił na wstępie stałą tendencję oszczędnościową preliminarza budżetowego. Minister skarbu powinien mieć możność wszystkie projekty rządowe oceniać i mieć **kontrolę nad każdą rozpoczynającą się akcją** ante a nie post factum.

Przechodząc do **spraw walutowych referent zwraca uwagę, że posiadamy walutę stałą, pewną, jedną z najlepszych w świecie.**

Charakteryzując działalność instytucyj oszczędnościowych referent wysunął postulat **podporządkowania K. K. O. ministrowi skarbu,** nie spraw wewnętrznych, bowiem min. skarbu powinien prowadzić całą politykę kredytową. Dalej referent scharakteryzował **akcję kredytową rządu** oraz działalność banków państwowych. Bilans Banku Gosp. Kraj. w roku bież. wykazuje wielką poprawę. Płynność jest **utrzymana na poziomie wysokim.** Omawiając działalność Banku Rolnego, referent zaznaczył, że **oddłużenie rolnictwa osiągnie globalną sumę 300 miljonów zł.** Jest to suma bardzo duża przy ogólnem zadłużeniu około 1 miljarda zł. Oznacza to **skreślenie 30 procent kapitału.** Dalsze ulgi będą robione na okres 4 lat.

Przechodząc do spraw **podatkowych** referent zwraca uwagę, że koniecznem jest **uproszczenie obliczeń podatkowych.** Referent zwraca się do ministra z prośbą, aby przedłożył tej sesji wniosek, upoważniający go do przeprowadzenia szeregu **uproszczeń w tej manipulacji** tak, aby do 1 kwietnia rb. można było spłacać **przedewszystkiem podatki bieżące,** następnie zaś dopiero zaległości. Dziś bowiem, mimo teoretycznej sprawiedliwości, w praktyce **istnieje sporo niedociągnięć.** Mówca podkreśla, iż sprawa ta znajduje się w opracowaniu Ministerstwa skarbu.

Przechodząc do omówienia preliminarza wpływów podatkowych referent przyjmuje, że **sytuacja gospodarcza w roku przyszłym będzie mniej więcej taka sama, jak w roku bieżącym — bez zwyżki i bez zniżki.** Referent wnosi kilka poprawek do preliminarza. Wobec pertraktacyj naszych **o nowe traktaty handlowe,** które napewno dadzą ożywienie naszych obrotów zagranicznych i zwiększenie importu, referat wnosi o **podwyższenie wpływów z ceł o 16.209 tys. zł. do wysokości 112.200 tys. zł.** Opowiada się jako zwolennik **kasowania i komasowania funduszów** a pozostawiania ich tylko tam, gdzie posiadają specjalną rację istnienia.

Z DNIA

ŻYDZI A HARCERSTWO.

Żydzi próbują rozciągnąć wpływy na — harcerstwo! „Wielka Polska" przytacza odezwę, którą krakowski „Związek żydów uczestników walk o niepodległość Polski" kolportuje. W odezwie tej zachęca Związek żydowski swych członków do zajęcia się harcerstwem.

„Miarodajne czynniki — czytamy w odezwie — uznały słuszność naszych poczynań i dlatego możemy się z tej strony spodziewać poparcia. Wiadomo nam, że władze popierają szczytną akcję harcerstwa bez różnicy wyznań. — Związek harcerstwa zmienił niedawno odnośny punkt statutu, skreślając ustęp dotyczący możności należenia do harcerstwa wyłącznie młodzieży wyznań chrześcijańskich. Jest to doniosły krok, wykazuje on bowiem, że Narodowi Polskiemu zasadniczo antysemityzm jest obcy".

Należy przedewszystkiem postarać się aby do istniejących już hufców przy szkołach mieszanych, a więc uczęszczanych tak przez dzieci chrześcijańskie jak żydowskie przyjmowano młodzież żydowską. Należy wystrzegać się tworzenia przy takich szkołach oddzielnych drużyn względnie hufców żydowskich, gdyż przez takie oddzielenie powstaje separatyzm i niechęć jednej gromady do drugiej".

A więc powtarza się stara historja z asymilacją. Cóż na to władze harcerstwa?

POZBAWIENI OBYWATELSTWA

T. zw. żydom wschodnim odebrane zostało w Niemczech, jak donoszą z Berlina, obywatelstwo niemieckie. Są to żydzi, którzy w okresie od 9 listopada 1918 r. do 1 stycznia 1933 r. przybywali do Niemiec i otrzymywali tamtejsze obywatelstwo. Ogółem pozbawiono dotąd prawa obywatelstwa 207 żydów.

Ma to być dopiero początek wielkiej akcji, dążącej do całkowitego zlikwidowania emigracji żydowskiej w Niemczech z lat powojennych. Dotąd niewiadomo jeszcze, czy pozbawienie praw obywatelstwa pociągnie za sobą automatycznie także i wydalenie z granic państwa.

Walka z katolikami

W GRECJI.

Grecki minister wyznań religijnych wystosował do prawosławnych władz cerkiewnych okólnik, w którym zakazuje duchownym prawosławnym utrzymywania oficjalnych stosunków z arcybiskupem katolickim, przebywającym stale w Atenach, a którego siedziba — jak twierdzi okólnik — została stworzona nieprawnie. Powyższy okólnik rozesłano również do poszczególnych ministerstw.

Prasa grecka, omawiając wystąpienie ministerstwa wyznań religijnych, twierdzi, iż zarządzenie to powzięto wskutek wzrastających wpływów Kościoła katolickiego wśród ludności prawosławnej.



SENATOR LONG — WŁADCA LUIZJANY

Przed kilku dniami w Stanie Luisjany wybuchły rozruchy ludności, rozgoryczonej rządami senatora Longa, nieoficjalnego dyktatora całej Luisjany.

W trosce o zdrowie przyszłych pokoleń.

Pożyteczna działalność poradni.

Jedną z placówek, mających doniosłe znaczenie w zakresie wychowania dzieci, jest w Dąbrowie **miejska poradnia dla dzieci**, której zadaniem jest otoczenie dziecka od chwili urodzenia fachową opieką lekarską, **czuwanie nad prawidłowym rozwojem dziecka**, przez udzielanie matkom wszelkich potrzebnych wskazówek i rad.

Instytucja ta, założona w 1917 r. przez niestrudzonego społecznika **dr. Szymona Starkiewicza**, zdobyła sobie w krótkim czasie **dużą popularność i uznanie i liczne rzesze matek z całem zaufaniem przynoszą do poradni swe pociechy** i stosują się do otrzymywanych tam wskazówek, dotyczących wychowania swych dzieci.

Jakiem wzięciem cieszy się poradnia, **świadczy jej frekwencja**. Np. w 1934 r. udzielono w poradni 2670 porad, a pozatem dokonano 752 wywiady domowe, celem stwierdzenia warunków mieszkaniowych i higjenicznych danej rodziny.

Wrazie wyjątkowej biedy zgłaszane do poradni **niemowlęta otrzymują bezpłatnie mleko**, którego w roku ubiegłym wydano około 4 tys. litrów.

Poradnia opiekuje się dzieckiem od chwili urodzenia do 3—4 roku życia.

Z chwilą zgłoszenia się do poradni, dziecko zostaje skrupulatnie zbadane przez lekarza, następnie zważone, poczem matka otrzymuje wyczerpujące rady i wskazówki w zakresie odżywiania i obchodzenia się z dzieckiem.

Jednocześnie na specjalnej karcie **notuje się wszelkie dane, dotyczące danego dziecka**, co ułatwia kontrolę i obserwację stanu jego zdrowia i rozwoju, matka zaś otrzymuje drukowany regulamin z zasadniczemi wskazówkami, dotyczącemi korzystania z poradni.

Z poradni miejskiej w Dąbrowie **korzysta dziennie od 10 do 20 matek**, a to w zależności od stanu pogody, gdyż w dni słotne i wietrzne matki obawiają się wychodzić z niemowlętami na ulicę. W stosunku **do ogólnej liczby urodzeń, z poradni korzysta 60% dzieci urodzonych**, przyczem matki pochodzą z różnych sfer. Rzecz zrozumiała, iż największy odsetek stanowią matki, posiadające pierwsze lub drugie dziecko, które z braku doświadczenia nie wiedzą, jak postępować ze swym skarbem i dla których poradnia staje się nieocenioną instytucją.

O potrzebie uświadomienia w tym zakresie świadczy mnóstwo jeszcze przesądów, dotyczących wychowania niemowląt. Nie mówiąc już o znanym poglądzie, według którego **niemowlętom nie wolno obcinać paznogci i włosów**, zdarzają się wypadki dawania niemowlętom kiełbasy lub wódki, to też dopiero po zaznajomieniu się z działalnością poradni **można ocenić jej znaczenie i wartość**.

Trzeba stwierdzić, iż w poradni zwraca uwagę obopólny stosunek, zupełnie inny, niż np. w ubezpieczalni, matki do lekarza i odwrotnie.

Gdy do ubezpieczalni chory udaje się tylko z konieczności, do poradni matki zgłaszają się **same, starając się skrupulatnie wypełnić wszelkie wskazówki, co jest dowodem dużego zaufania do tej instytucji.**

W naszych warunkach **z poradni powinny korzystać niemal wszystkie matki**, gdyż łatwiej jest zapobiegać chorobom, niż je leczyć, zwłaszcza u niemowląt.

Bywają wypadki, że dziecko nie wykazuje objawów chorobowych, matka jednak widzi, że **jakoś słabo się rozwija, sądzi jednak, iż jest to objaw przejściowy i dlatego nic wzywa lekarza i nie udaje się do poradni.**

Dopiero kiedy **dolegliwość zaczyna przybierać większe rozmiary, matka udaje się do lekarza**, który stwierdza daleko posuniętą chorobę angielską lub inną dolegliwość, której łatwo było zapobiec w odpowiednim czasie i dlatego też każda matka powinna odwiedzić poradnię, aby mieć **spokojne sumienie i fachową relację o stanie zdrowia jej dziecka.**

O zaufaniu, jakie wśród matek zdobyła poradnia w Dąbrowie świadczy fakt, iż zgłaszają się tam **nietylko kobiety miejscowe**, lecz także z innych miejscowości Zagłębia, przyczem w rozmowie **wszystkie matki wyrażają się nadzwyczaj pochlebnie i z uznaniem o pożytecznej placówce.**

Na zakończenie trzeba nadmienić, że **kierownictwo poradni spoczywa w rękach sumiennego i oddanego pedjatry dr. K. Kruszewskiego**, któremu pomaga w pracy rutynowana hygienistka p. Marja Gryckówna.

Po zaznajomieniu się z działalnością poradni trzeba stwierdzić, **iż placówka ta dobrze spełnia swe zadanie** i niewielki wydatek na ten cel sowicie się opłaci.

Sprawa Kas brackich

Komisja ministerjalna urzęduje.

Jak donieśliśmy wczoraj, do Zagłębia Dąbrowskiego przybyła komisja ministerjalna z Warszawy w sprawie zaznajomienia się ze stanem Kas brackich w kopalniach.

Komisja dla ułatwienia i przyspieszenia terminu ukończenia prac podzieliła się na dwie grupy.

Dotychczas przeprowadzono lustrację Kas w czterech Towarzystwach: Saturn, Solvay, Renard i Grodzieckiem Tow.

Wczoraj wieczorem komisja odbyła w Inspektoracie pracy konferencję z przedstawicielami dyrekcyj Towarzystw przemysłowych.

Dzisiaj w dalszym ciągu przeprowadzana będzie lustracja Kas brackich.

Jak się dowiadujemy, „Praca Polska" nie wzięła udziału onegdaj w konferencji z tego powodu, że wskutek nagłego zwołania konferencji nie zdołano jej zawiadomić.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

31 Czwartek	Dziś Piotra
	Jutro Ignacego
	Wschód słońca 7 m. 22.
	Zachód „ 16 m. 33.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Torreador i kobiety
PALACE: Córka generała Pankratowa.
EDEN: Uwielbiana.

DĄBROWA

ARS: Dama od Maksyma.
BAJKA: Czarna perła.

× **Z ŻYCIA TOWARZYSKIEGO.** W uzupełnieniu notatki o wieczorku tanecznym zorganizowanym w ub. niedzielę przez Sosnowiecki Klub Towarzyski nadmienić trzeba, że prócz wymienionych osób w tej notatce rolę gospodyni pełniła również pani dyr. Marja Zieleniewska, a gospodarzem p. dyr. Jaguszański, wkładając dużo pracy w zorganizowanie tego sympatycznego wieczorku.

× **PREZYDENT IGNACY MOŚCICKI— JEGO DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWA I POLITYCZNA.** Odczyt pod powyższym tytułem wygłosi prof. Andrzej Majewski w piątek dnia 1 lutego w lokalu miejskiej świetlicy im. St. Żeromskiego przy ul. Staropogońskiej 14. Początek o godz. 7 wieczorem.

× **AKCJA ODDŁUŻENIOWA.** Zarząd Związku właścicieli domów i placów w Dąbrowie prosi właścicieli nieruchomości zainteresowanych w akcji oddłużeniowej aby zgłaszali się do 7 lutego b. r. w godzinach od 13 do 14 do lokalu Związku (Dąbrowa Górn. 3-go Maja 4), celem rejestracji i wypełnienia kwestjonarjusza do ankiety w sprawie oddłużeniowej, oraz celem podpisania indywidualnych próśb w tej sprawie do prezydium Rady ministrów.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś w czwartek 31 bm. o godz. 20.15 teatr miejski daje świetną komedję muzyczną w 3 aktach W. Krzemińskiego pt. „Karuzela miłości". W przemiłej roli hrabianki występuje p. Gołaszewska z pp. Balcerzakiem i Enwerem na czele. Ceny miejsc popularne od 9 gr. Bilety w firmie p. Czechowskiego.

KONCERT WŁ. LADIS-KIEPURY.

Koncert Wł. Ladis-Kiepury przy współudziale jednej z najwybitniejszych śpiewaczek włoskich, Marji Fiorenza, odbędzie się w teatrze miejskim w Sosnowcu dnia 7 lutego rb. Będzie to dla tak licznej rzeszy melomanów nielada biesiadą artystyczną, jeśli wziąć pod uwagę głosy prasy warszawskiej która nie ma dość słów zachwytu tak dla głosu, jak i sztuki śpiewaczej p. Ladisa. Bilety są już do nabycia w sklepie p. Czechowskiego.

—xx—

× **PRZED IMIENINAMI P. PREZYDENTA.** W dniu 28 stycznia 1935 roku odbyło się pod przewodnictwem wójta Bronisława Imiołczyka zebranie organizacyjne przedstawicieli instytucyj i organizacyj społecznych, na którem omówiono program obchodu imienin Prezydenta Rzeczypospolitej. Między innemi zorganizowana zostanie w dniu 1 lutego o godz. 7 uroczysta akademja w obszernej sali strażackiej, aby w ten sposób umożliwić szerszemu społeczeństwu wzięcia udziału w tej akademji. Nazajutrz, t. j. 2 lutego odbędzie się pochód na nabożeństwo przy udziale wszystkich organizacyj. Następnie wybrano lokalny komitet obchodu imienin Prezydenta Rzplitej w osobach: p. p.: 1) Bronisław Imiołczyk, 2) Tadeusz Dobrowolski, 3) Aleksander Czarnecki, 4) Stefan Czajer, 5) Ks. Chwistecki, 6) Kocyba Antoni, 7) Jasiński Tadeusz, 8) Franciszek Fickowski.

× **„ŚWIĘTO ZIMY".** W związku z tegorocznym „Świętem Zimy", zorganizowanem przez Polski Związek Narciarski, ministerstwo komunikacji przyznało na okres „Święta" zniżki do Zakopanego i Krynicy. Zniżki na wyjazd do Krynicy udzielane będą w dniach od 4 do 12 lutego r. b., do Zakopanego zaś od 21 lutego do 1 marca, przyczem dla osób odbywających podróż na dystansie powyżej 200 km. terminy te przedłużone będą o 1 dzień. Zniżki udzielane będą indywidualnie w wysokości około 66% na podróż w obie strony pociągami pośpiesznemi lub osobowemi w klasie I. II. lub III.

NA CZASIE. Obecna pora roku ze swą niezwykle zmienną pogodą jest prawdziwą plagą dla wszystkich reumatyków. Zwłaszcza zimno połączone z wilgocią działa bardzo ujemnie na stan tych chorych. Cierpienia reumatyczne przejawiają się w nagłych silnych bólach w mięśniach i stawach; chorzy szukają wówczas rozpaczliwie jakiegoś środka dla uśmierzenia cierpienia. Dobrze, jeśli przypomną sobie Aspirinę, która jest niemal swoistym lekiem przy reumatyzmie. Po zażyciu Aspiriny występują, jak wiadomo, poty, z któremi ustrój wydala szkodliwe dla niego substancje, przedewszystkiem zaś nagromadzony w stawach w postaci kryształków kwas moczowy.

Kiedy sekwestrator może dokonać REWIZJI OSOBISTEJ?

Sąd apelacyjny w Warszawie wydał w pewnej sprawie o stawianie czynnego oporu sekwestratorowi, usiłującemu przeprowadzić rewizję osobistą u podatnika, niezwykle ważny wyrok.

Sąd podzielając wywody obrony stanął na stanowisku, że rewizja osobista u płatnika podatkowego może nastąpić tylko po uprzedniem zagrożeniu zastosowaniem jej, oraz po doręczeniu nakazu dokonania rewizji na piśmie.

—o—

Na polskie szkolnictwo ZAGRANICĄ.

Onegdaj w lokalu zarządu gminnego w Grodźcu odbyło się zebranie organizacyjne, na którem powołano Komitet Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą. Do prezydjum Komitetu zaproszono: na przewodniczącego p. Lipczyka Piotra, viceprzewodniczącego p. Al. Czarneckiego, sekretarza Stefana Czajera i skarbnika p. Antoniego Kocybę.

Komitet w powyższym składzie przystąpił do propagandy wśród miejscowego społeczeństwa akcji Funduszu Szkolnictwa Zagranicą, rozsyłając listy zbiórek do poszczególnych osób, celem dokonania wspomnianej zbiórki.

× **SPRAWOZDANIE Z ŚWIĘTA MORZA.** Z miejskiego komitetu obchodu „Święta morza" w Będzinie otrzymaliśmy następujące sprawozdanie: W związku z likwidacją miejskiego komitetu „Święta morza" w Będzinie, prezydjum komitetu składa następujące sprawozdanie: Komitet uzyskał dochody w ogólnej kwocie zł. 1.819.02. Wydatki wynosiły ogółem zł. 52. Nadwyżka dochodów w kwocie zł. 1.767.02 została przekazana do K. K. O. w Będzinie na r-k powiatowego komitetu „Święta morza". Sprawozdanie finansowe komitetu sprawdzone zostało przez komisję rewizyjną, która stwierdziła zgodność powyższego sprawozdania z przedstawionemi dowodami.

Podając powyższe do wiadomości i uważając prace komitetu za zakończone, prezydjum komitetu składa podziękowanie wszystkim osobom, które przez swą pracę i ofiarność przyczyniły się do wyników akcji „Święta morza". Jednocześnie prezydjum komitetu podaje do wiadomości że akta i dokumenty komitetu złożone zostały do archiwum zarządu miejskiego w Będzinie".

× **TOW. DRAM. ŚPIEW. „LIRA" W GRODŹCU** w sobotę dnia 2 lutego r. b. w salach klubu Grodzieckiego Towarzystwa urządza wielką zabawę kostjumowo taneczną, pod „znakiem zapytania". Komitet dokłada starań, aby impreza ta wypadła jaknajpomyślniej, przygotowując dla gości dużo niespodzianek. Główniejszą atrakcją wieczoru będzie konkurs o nagrodę: na nazwę zabawy, 2 kostjumy damskie i 1 męski. Wejście tylko za zaproszeniami.

× **URUCHOMIENIE KAMIENIOŁOMÓW.** Magistrat Sosnowca uruchomił kamieniołomy na Pogoni, przyczem zatrudnił pewną liczbę bezrobotnych. Kamień zostanie zużyty przy robotach miejskich

× **REPREZENTACYJNY BAL W STRZEMIESZYCACH.** Powszechne zainteresowanie w sferach towarzyskich Zagłębia wzbudza I reprezentacyjny Bal Zw. strzeleckiego i L.M. i K. w Strzemieszycach, który odbędzie się dnia 1 lutego r. b. w stylowo odnowionej sali kina „Paw". Komitet balu zaangażował pierwszorzędny zespół jazzbandowy, składający się z członków b. opery katowickiej, zapewnił udział w atrakcjach wybitnych sił artystycznych i przygotował szereg miłych niespodzianek. Sprężysta organizacja powyższego balu jest rękojmią, że bal uda się znakomicie.

Czytelnia PMS.

W CZELADZI.

P. M. S. w Czeladzi znana ze swej działalności na polu kulturalno - oświatowem chcąc uprzystępnić szerokim rzeszom możność korzystania z taniej i dobrej lektury, otwiera z dniem 1 lutego br. czytelnię dla wszystkich. Czytelnia mieścić się będzie w lokalu PMS., plac 11 listopada i czynna będzie codziennie od godziny 16 do 20, a w niedzielę również przed południem. Nieczłonkowie będą opłacać składki 10 gr. miesięcznie, a niezamożni korzystać będą z czytelni bezpłatnie. Czytelnia PMS. prócz dobonowch dzieł zaopatrzona będzie w około 20 czasopism i dzienników, oraz radjoodbiornik. Przypuszczać należy, że akcja PMS. spotka się z ogólnem uznaniem i poparciem.

60 tys. złotych.

NA BUDOWĘ DOMÓW W CZELADZI.

Bank Gospodarstwa Krajowego przyznał Czeladzi na rok 1935-36, 60 tys. zł. pożyczki na budowę domów. W związku z tem zainteresowani, którzy chcą uzyskać pożyczkę winni składać podania w magistracie załączając wyciąg hipoteczny, zatwierdzony plan budowy i kosztorys.

Poszukiwania

ZAGINIONEJ KOBIETY.

Jak wczoraj nadmienialiśmy, w Dąbrowie zawiadomiono policję o zaginięciu niejakiej Juljanny Grzechcowej, (zamieszkałej przy ul. Hieronimskiej 8), która przed tygodniem wyszła z domu i od tej pory wszelki ślad po niej zaginął.

Ponieważ zachodzi przypuszczenie, że Grzechcowa wpadła do jednego z bieda szybów, na których często zbierała węgiel, wszczęto na szybikach poszukiwania, co jednakże jest dość utrudnione, gdyż szybików jest bardzo dużo, przyczem wiele z nich jest już zasypanych, lub też zalanych wodą i z tego względu odnalezienie zwłok Grzechcowej, jeżeli istotnie wpadła do szybiku, nie będzie rzeczą łatwą.

× **BAL W ZĄBKOWICACH.** Liga Morska i Kolonjalna Oddział w Ząbkowicach urządza w sobotę dnia 2 lutego rb. w sali Domu ludowego w Ząbkowicach pod protektoratem p. wicestarosty Izydorczyka I Bal Reprezentacyjny z kotyljonem oraz wieloma niespodziankami. Wejście dla pań zł. 1.50, dla panów zł. 2. Stroje skromne. Bufet i cukiernia urządzone staraniem Komitetu. Początek o godz. 21. Wstęp tylko za okazaniem zaproszenia. Dochód z imprezy przeznaczony na Fundusz obrony morskiej.

× **BAL - MASKARADA W TEATRZE MIEJSKIM W SOSNOWCU.** Już w nadchodzący piątek, tj. dnia 1 lutego rb. odbędzie się Bal Maskarada Artystów Teatru Miejskiego w Sosnowcu. Największy, najweselszy i najtańszy bal bieżącego karnawału. Atrakcje. Niespodzianki. Nagrody. Dwie doborowe orkiestry. Bufet obficie zaopatrzony przez popularną restaurację „Savoy". Bilety wstępu w cenie zł. 3. — Bilety rodzinne (4 osoby) 10 zł. Po zaproszenia, które nie zostały doręczone z przyczyn od Zespołu niezależnych, można się zgłaszać w kancelarji Teatru Miejskiego od godz. 17—19. Bilety wcześniej nabywać można w firmie p. Czechowskiego, za okazaniem zaproszenia.

× **KOMISARYCZNY ZARZĄD GMINY ŻYD.** Starostwo grodzkie w Sosnowcu rozwiązało radę i zarząd gminy żydowskiej. Na miejsce tychże powołany został zarząd gminy w składzie: Berek Tencer, kupiec — przewodniczący, dr. inż. J. Heroman, dyr. Ignacy Majtlis, inż. M. Lifszyc, Salo Wolfson, M. Birman, J. Garfinkel, Henryk Zyngier. Z urzędu wchodzi również podrabin Manachem Szwarc. Powodem rozwiązania zarządu gminy jest fatalna gospodarka, zadłużenie gminy, ściąganie składek od przeciwników partyjnych, a zwalnianie od płacenia zwolenników rady.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

P. Starzyński. Wiersz nie nadaje się do druku.

Niespodziewany strajk

na kopalni Grodziec.

Wczoraj na kopalni Grodzieckiego Towarzystwa wybuchł niespodziewanie strajk. W godz. przedpołudniowych udała się do dyrekcji Towarzystwa delegacja z żądaniem wypłacenia zaliczek na poczet zaległości. Dyrekcja oświadczyła, że najwcześniej wypłata nastąpić może w piątek. Delegacja wróciła na kopalnię, zdała sprawozdanie oczekującym robotnikom, którzy uchwalili proklamować strajk. Robotnicy z pierwszej i drugiej zmiany zebrali się w sali zbornej i postanowili tam pozostać.

W międzyczasie delegacja telefonicznie zwróciła się do Inspektoratu płaty. Inspektor pracy oświadczył. płaty. Inspektorat prac yoświadczył że interwenjować będzie, jednak to jest niemożliwe dopóki robotnicy okupują kopalnię.

Nowe książeczki.

Zmiany w korzystaniu z pomocy lekarskiej.

Nowy format książeczek członkowskich Ubezpieczalni społecznej **jest już zatwierdzony przez ministra opieki społecznej.** Książeczki **będą mniejsze od dawnych dowodów osobistych kas chorych. Oprawne w płótno, mają zawierać nietylko fotografję żywicieli rodzin, lecz także ich dzieci poczawszy od lat 14. Przewidziane są dwa typy książeczek, różniących się barwą okładki: dla pracowników umysłowych i pracowników fizycznych.**

Wprowadzenie nowych dowodów osobistych **będzie połączone z uproszczeniem procedury przy korzystaniu z pomocy lekarskiej.** Zwykły podpis pracodawcy wystarczy, by pracownik mógł zgłaszać się **wprost do lekarza rejonowego w jego mieszkania,** do ambulatorjum, bądź też, by lekarz był wezwany do mieszkania chorego. W ambulatorjach będzie wymagane jedynie zapisywanie się w kolejności zgłoszeń. Zmiana ta umożliwi korzystanie z pomocy lekarskiej bez zapisywania się na kilka godzin przed przyjęciem.

Nędza popchnęła b. żołnierza

na drogę występku.

Adolf Becker z Będzina, lat 35, pozbawiony przez dłuższy czas pracy, znalazł się w ostatniej nędzy. Cień został z tego człowieka, **który niegdyś był dzielnym żołnierzem, odznaczonym za odwagę krzyżem walecznych.** Chodził, szukał pracy, ale jej nie mógł dostać. W głowie poczęły rodzić się złe myśli. Niepokoiły go, dręczyły, wreszcie... uległ im. Postanowił... **kraść.**

Pewnego dnia, korzystając, że w porze obiadowej w biurze huty „Helena" w Sosnowcu nikogo nie ma, włamał się do środka i począł plądrować biurka. Spostrzegł go jednak **dozorca placu i ujął.**

Schwytany **na gorącym uczynku** Becker uświadomił sobie skutki straszenego przestępstwa, które popełnił. Począł **całować dozorcę po rękach,** prosząc, aby go puścił wolno, że więcej już kraść nie będzie. Dozorca jednak **spełnił swój obowiązek i oddał go w ręce policji.**

Na rozprawie sądowej Adolf Becker **przyznał się do winy ze skruchą.** Mówił, że do tego kroku zmusiła go straszna nędza, w jakiej się znalazł.

Sąd w Sosnowcu uwzględniając okoliczności łagodzące, **skazał go na 1 rok więzienia,** z pozbawieniem praw na lat 5.

Nadmienić trzeba, że w chwili włamania się Beckera do biura znajdowało się w kasie **6 tysięcy złotych gotówką.**

Sokoli w Wojkowicach Kom.

Doroczne walne zebranie.

W dniu 27 bm. odbyło się walne roczne zebranie gniazda Sokoła w Wojkowicach Komornych. Zebraniu przewodniczył p. Zaręba Jan, sekretarzował p. Górski Leon.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego rocznego zebrania przez p. Górskiego Leona, przystąpiono do składania sprawozdań za rok 1934. Sprawozdanie zarządu gniazda złożył p. inż. Kasiński Kazimierz. Gniazdo Wojkowice liczy 56 członków, w tem 26 członków ćwiczących czynnych i 30 wspierających. W ciągu roku odbyło się 7 zebrań, na których zarząd gniazda załatwił różne sprawy związane z życiem gniazda. Pozatem zarząd gniazda urządził dla swych członków tradycyjne jajko i opłatek. Co do budowy własnej sokolni zarząd gniazda wspólnie z komitetem budowy sokolni gromadził dalsze fundusze i materjały budowlane. Obchód 10-lecia założenia gniazda, który miał się odbyć we wrześniu ub. roku, odłożono do wiosny 1935 r. Pozatem zarząd gniazda dbał o wychownie fizyczne swych członków, czego dowodem jest wysyłanie młodzieży na kurs wychowania fizycznego w Kozłówce.

Sprawozdanie kasowe złożył skarbnik p. H. Łazowski, które się zamyka po stronie przychodów i rozchodów sumą 1496 zł. i 81 gr. Rachunki za roboty przy budowie sokolni za r. 1935 wynoszą 900 zł.

Sprawozdanie techniczne złożył naczelnik gniazda p. Psonka Roman. Ćwiczenia w gnieździe odbywały się normalnie przez cały rok we wtorki i piątki po 2 godziny dziennie.

Gniazdo brało zawsze udział we wszystkich świętach narodowych i pokrewnych organizacyj na terenie Wojkowic Kom. Po zatwierdzeniu sprawozdań przez walne zebranie, na wniosek komisji rewizyjnej uchwalono absolutorjum dla ustępującego zarządu gniazda.

Na wniosek p. Górskiego walne zebranie uchwaliło **nadać inż. J. Dzierzbickiemu dożywotnią godność prezesa honorowego gniazda Wojkowice,** oraz postanowiono zwrócić się do przewodnictwa Związku sokolego w Polsce **o przyznanie honorowej oznaki i wręczyć ją wraz z dyplomem na uroczystości 10-l. założenia gniazda.**

Wybrano na prezesa inż. K. Kasińskiego. Przy wyborze II wiceprezesa wpłynął wniosek p. Górskiego, aby nie wybierać II wiceprezesa, natomiast p. prezes inż. Kasiński wskaże kandydata na swego przybocznego, któryby pełnił funkcję w zastępstwie prezesa. Wniosek ten przyjęto i wybrano jednogłośnie na przybocznego p. Górskiego. Zarząd gniazda na rok 1935 ukonstytuował się jak następuje: prezes honorowy — inż. Dzierzbicki, prezes — inż. Kasiński, wiceprezes — inż. Michalewski, przyboczny prezesa i sekretarz — p. Górski, skarbnik — p. St. Gałęziowski, poborca składek — p. W. Sztajer, gospodarz — J. Rebeś, zast. — p. Edw. Polak, członek zarządu — p. Jan Zaręba, naczelnik — p. R. Psonka, zastępca — p. Euzebjusz Kowalik.

Preliminarz budżetowy na r. 1935 uchwalono po stronie przychodów i rozchodów w sumie 656 zł.

Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Ludwika Lansa, Huberta Łazowskiego i E. Kowalika. Do sądu honorowego wybrano pp.: inż. St. Unierzyskiego, L. Lansa, Alfonsa Kopańskiego i na zastępców pp. Zygm. Markowskiego i M. Górskiego. Na delegata do rady okręgowej wybrano p. St. Gałęziowskiego, na zastępcę p. W. Sztajera.

W wolnych wnioskach zabierali głos pp.: inż. K. Kasiński, L. Górski i R. Psonka, którzy omawiali sprawy związane z budową sokolni, 10-lecia gniazda itp.

„Z Tygodnia Miłosierdzia"

PARAFJI NOWY SIELEC.

W czasie „Tygodnia miłosierdzia" urządzonego staraniem pań Wincentek w Nowym Sielcu otrzymano następujące rezultaty: ze zbiórki ulicznej — zł. 57.60, z list — zł. 98.48, za chorągiewki — zł. 32.90, od firmy Babcock i Zieleniewski — zł. 25, z poranku w kinie Zagłębie — zł. 103. Razem — zł. 316.98.

Z tych pieniędzy zostało zakupione 19 par obuwia, następnie wydano na święta dla najbiedniejszych zł. 170.98 i na podwieczorek dla 100 dzieci zł. 19.20. Oprócz tego panie Wincentki z druchnami zebrały po domach 250 sztuk ubrania i 35 par obuwia, oraz 1 imbryk. Wszystko to zostało rozdzielone pomiędzy 65 rodzin.

Zarząd serdecznie dziękuje pp. dyr. Żukowskim, dyr. Pirszlom i inż. Świerczewskim za przysłanie koni, w celu przewiezienia chorych do kościoła, jak również p. dyr. Bielickiemu za nadesłanie węgla, oraz firmie C.G. Schön, p. dyr. Schönowej i p. dyr. Żukowskiemu za wspomaganie naszego Stowarzyszenia wysokiemi składkami miesięcznemi.

W ostatnim dniu Tygodnia miłosierdzia za wszystkich ofiarodawców została odprawiona msza św. przez miejscowego ks. proboszcza.

Zarząd.

Zamach samobójczy

W MIESZKANIU NARZECZONEGO.

25-letnia Aniela Ptakówna oraz Jan K. od dłuższego czasu zamieszkiwali, jako sąsiedzi, w domu nr. 9 przy ul. Kuźnica w Sosnowcu. Młodzi ludzie pokochali się a w ub. roku odbyły się nawet zaręczyny. Ostatnio K. zaczął unikać narzeczonej i nie zdradzał ochoty poślubienia jej.

Onegdaj Ptakówna przyszła do mieszkania J. i po krótkiej, lecz gwałtownej rozmowie z nim napiła się w celu samobójczym esencji octowej.

Denatkę przewieziono do szpitala na Pekinie gdzie udzielono jej pomocy. Stan zdrowia denatki nie budzi poważniejszych obaw.

× **CO KOMU SKRADZIONO?** Z mieszkania Jadwigi Chmielarskiej w Sosnowcu (Dziewicza 5) skradziono biżuterję i różne przedmioty łącznej wartości 680 zł. oraz 263 zł. gotówką.

Z komórki Feli Zyskind, zamieszkałej w Sosnowcu (Gzichowska 19) skradziono 9 skór bydlęcych, wartości 200 zł.

PROGRAM RADJOWY

„GODZINA MUZYKI LEKKIEJ".

W piątek dnia 1 lutego o godz. 15.45 usłyszymy ze Lwowa podczas „Godziny muzyki lekkiej" szereg utworów muzycznych, wykonanych przez orkiestrę T. Seredyńskiego i zespół rewellersów Zbigniewa Lipczyńskiego. W programie m. in. składająca się z 5 części „Suita amerykańska" francuskiego kompozytora Porreta, która odegrana będzie w radjo po raz pierwszy oraz humorystyczny utwór „Evviva Verdi" skomponowany przez Zimmera na motywach muzyki słynnego kompozytora włoskiego Verdi'ego.

POLSKIE PIEŚNI MYŚLIWSKIE.

W dniu 1 lutego o godz. 15.45 popłyną falami eteru rzadko słyszane dźwięki rogu myśliwskiego i polskich pieśni myśliwskich, stwarzając obraz i nastrój dawnych polowań. Ciekawą tę audycję nadaje rozgłośnia lwowska.

IRENA GADEJSKA I BERTA BRAGIŃSKA.

Dwie śpiewaczki uposażone w piękny materjał głosowy: Irena Gadejska i Berta Bragińska wykonają w piątek dnia 1 lutego o godz. 19 szereg duetów ludowych: Dworzaka, Noskowskiego i Mendelssohna oraz dwa duety operowe z „Damy pikowej" i „Madame Butterfly". Występ śpiewaczek, cieszących się zawsze uznaniem słuchaczów bezwątpienia będzie tym razem miłem urozmaiceniem programu.

CZWARTEK 31 STYCZNIA 1935 R.

6.45 Audycja poranna. 7.50 Koncert reklamowy. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał. 12.05 Wiadomości meteorologiczne. 12.10 Audycja dla dzieci młodszych: „Mówią i śpiewają dzieci" (piosenki, wierszyki, monologi). 12.30 Transmisja z Warszawy: XIII-ty koncert szkolny z Filharmonji warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra symf. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego i Marja Pomorska (śpiew). 13.05 Z rynku pracy. 13.10 D. c. poranku szkolnego. 15.30 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.35 Cedula giełdy zbożowo-towarowej. 15.45 Marsze wojska polskiego w wyk. 1 pułku szwoleżerów. 16.45 Lekcja języka francuskiego. 17.00 Rozstrzygnięcie konkursu dramatycznego na scenarjusz słuchowiskowy dla radjowego Teatru Wyobraźni oraz słuchowisko p. t. „Most kłamstwa" p-g Raula Auernheimera. 17.50 Feljeton sportowy Mieczysława Mikuły. 18.00 Karlikowa poczta. 18.15 Orkiestra Wienera Boheme oraz Ferera i Paaluhi (gitary hawajskie) — płyty. 18.45 „Co czytać" (nowości beletrystyczne) wygł. p. Roman Zrębowicz. 19.00 Koncert chóru „Harfa" pod dyr. Wacława Lachmana. 19.20 Pogadanka aktualna. 19,30 Titto Schipa — tenor opery „La Scala" (płyty). 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 „Jak spędzić św... 20.05 Muzyka lekka w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota. 20.55 „Jak pracujemy w Polsce". 21.00 Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego oraz soliści: Marja Rońska — mezzosopran i Tadeusz Łuczaj — bas. 21.45 „Separatyzm dzielnicowy Wielkopolski" — wygł. red. Józef Winiewicz. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 Muzyka (płyty). 22.30 Muzyka taneczna z dancingu „Oaza". 22.45 Porady radjotechniczne. 23.05 D. c. muzyki tanecznej.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

NA SESJI WYJAZDOWEJ.

W ciągu ostatnich dwóch dni Sąd okręgowy z Sosnowca w składzie pp.: sędziego Czaplickiego (przew.), wotantów sędziów Michalskiego i Froma oraz prokuratora p. Bulandy — na sesji wyjazdowej w Olkuszu rozpatrywał następujące sprawy:

1) B. sołtysa wsi Sułoszowa **Jana Mazeli** o przywłaszczenie zgórą 10 tys. zł. z zainkasowanych podatków skarbowych i gminnych i przepisanie swego majątku w celu uchylenia się od odpowiedzialności cywilnej, swemu szwagrowi Gęgotkowi, który również odpowiadał za zawarcie z Mazelą fikcyjnego aktu rejentalnego. Mazelę bronił adw. Kański. Wyrok w tej sprawie ogłoszony zostanie dzisiaj.

2) **18-letn. Jana Pięty**, zwanego „Tygrysem" z Małoszyc, gm. Jangrot, o czyny lubieżne z pasterkami gęsi. Skazany został na dwa lata więzienia z zawieszeniem na 3 lata. Sprawa przy drzwiach zamkniętych. Bronił adw. dr. Bachtig.

3) **Bolesława Pasicha**, „tasiemkarza" z Łobzowa pod Wolbromiem o wymuszanie na przyjezdnych do Wolbromia pieniędzy na wódkę i urządzanie awantur w razie odmowy. Posiedzi rok w więzieniu.

4) **Józefy Kaliś** z Pomorzan pod Olkuszem o rozbicie głowy kamieniem swej bratowej w czasie kłótni. Skazana została na 2 i pół roku więzienia. Bronił adw. Bachtig.

5) **Stanisława Ślęzaka** z Bukowna, gm. Bolesław o uszkodzenie czaszki siekierą swemu wujkowi Franc. Cupiałowi w czasie awantury rodzinnej. Posiedzi 3 lata w więzieniu. Bronił adw. Kański.

6) **Chaskiela Kiwkowicza, Izraela Haby, Nuchyma Haby, Dawida Wajnsztoka i Abrama Moszka Weinberga** z Wolbromia o działalność komunistyczną na terenie Wolbromia i sąsiednich wiosek. Sąd uniewinnił wszystkich oskarżonych z braku dowodów przestępstwa, z wyjątkiem 17-letn. Weinberga, któremu spod palta wyciągnięto czerwony sztandar z hasłami komunistycznemi. Weinberg został skazany na 3 lata domu popraw. z zawieszeniem na 3 lata. Oskarżonych bronili adwokaci: Krzemuski z Sosnowca i Ziółkowski z Olkusza.

Sprawy budowlane i sądy polubowne

na komisji prawniczej Izby Przemysłowo-handlowej.

W dniu 29 b. m. odbyło się pod przewodnictwem radcy Żukowskiego posiedzenie komisji prawniczej Izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu, na którem zaopinjowano szereg bieżących spraw.

W szczególności komisja rozpatrzyła sprawę zwyczaju, stosowanego **przez przedsiębiorstwa budowlane przy kalkulacji cen ogólnych**, podawanych w ofertach względnie umowach, stwierdzając, iż na terenie woj. Kieleckiego przyjęty jest nagół zwyczaj obliczania ogólnych kosztów robót, wykonywanych przez przedsiębiorstwa budowlane, **na podstawie cen jednostkowych materjałów i robocizny.** Jedynie w nielicznych wypadkach przy drobnem budownictwie mieszkaniowem przy obliczaniu kosztorysu stosowany jest **ryczałt.**

Skolei komisja wysłuchała referatu w sprawie ustalenia zwyczajów handlowych, **stosowanych przy kupnie i sprzedaży zwierząt domowych.** W wyniku dyskusji, jaką przeprowadzono na podstawie powyższego referatu, komisja uzależniła powzięcie ostatecznej decyzji w tej kwestji od zbadania sprawy na terenie branżowym.

Następnie komisja rozpatrzyła sprawę **zorganizowania przymusowego Stowarzyszenia przedstawicieli handlowych i przedsiębiorców składów komisowych,** wypowiadając się jednogłośnie przeciw tego rodzaju koncepcji, która — zdaniem komisji — w konkretnym wypadku nie znajduje **żadnego uzasadnienia.**

W dalszym ciągu komisja rozważyła sprawę **zasad statutu sądów polubownych przy Izbach przemysłowo-handlowych,** która to kwestja — z uwagi na rozbieżność poglądów — przedłożona zostanie do ostatecznego rozstrzygnięcia na najbliższe plenarne zebranie Izby.

Ponadto komisja rozpatrzyła kwestję **rejestracji umów o naukę uczniów w przemyśle,** w szczególności wyrażając zapatrywanie, iż obowiązek rejestracji umów dotyczyć może tylko tych umów, które zostały zawarte po wejściu w życie noweli do praw przemysłowego tj. po 15 sierpnia 1934 roku.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Cło na samochody.

Jak się dowiadujemy, w pierwszych dniach lutego rb. oczekiwać należy obniżenia stawek celnych na samochody i części samochodowe, importowane do Polski. Według opinji, utrzymującej się w zainteresowanych kołach kupieckich, cena przeciętnego samochodu osobowego przystosowanego do warunków polskich kształtować się będzie na poziomie około 6000 zł., jeśli zniżki celne przyznane będą w przewidywanych granicach.

Kupcy samochodowi podjęli u władz starania, aby wydane zostały do urzędów skarbowych instrukcje, wyjaśniające, iż posiadanie samochodu osobowego nie może być uważane za luksus i przyjmowane za podstawę do wymierzania większych podatków. Kupiectwo samochodowe jest zdania, że zmiana nastawienia urzędów skarbowych wobec właścicieli samochodów jest konieczna, jeżeli po wprowadzeniu zniżek celnych nastąpić ma ożywienie na polskim rynku samochodowym.

Po ogłoszeniu zniżek celnych na samochody, kupcy branży samochodowej rozpoczną przygotowania do kampanji sezonowej, której najwyższe natężenie przypada na kwiecień—maj.

Kronika gospodarcza.

PRZESUNIĘCIE TERMINU PODATKOWEGO. Urzędy skarbowe, powołując się na rozporządzenie ministra skarbu o wykonaniu ordynacji podatkowej, rozesłały zawiadomienia do płatników, że termin płatności 4 raty podatku od nieruchomości za rok ubiegły upływa z dniem 31 stycznia b.r., czyli został przyspieszony o jeden miesiąc. Wobec tego zainteresowane organizacje zwróciły się z interwencją do Ministerstwa skarbu. Wskutek tych starań Ministerstwo skarbu wydało zarządzenie władzom skarbowym, że termin płatności czwartej raty podatku od nieruchomości za rok ubiegły upływa w końcu lutego.

PRACA POLSKICH KOLEI PAŃSTWOWYCH. Według ostatnich danych Ministerstwa komunikacji, praca polskich kolei państwowych w r. ub. wyrażała się liczbą 9.641 wagonów przeciętnie dziennie. W kraju ładowano przeciętnie dziennie 8.626 wagonów, w tem 6.581 do przewozu w kraju i 2.045 do wywozu zagranicę. W obrębie w. m. Gdańska ładowano przeciętnie dziennie 124 wagony, od kolei zagranicznych przyjmowano 129 wagonów, wreszcie tranzytem przez Polskę szło przeciętnie dziennie 762 wagonów. W porównaniu z rokiem 1933 przeciętna dzienna praca kolei zmniejszyła się o 979 wagonów 15-tonowych.

NA CENTRALNĄ TARGOWICĘ W MYSŁOWICACH spędzono od dnia 22 do 28 bm. wołów 22, buhai 50, krów 410, jałówek 58, świń 978, cieląt 279, razem 1797 szt. zwierząt. Płacono w dniu 28 b.m. za 1 kg. żywej wagi za nierogaciznę (ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowemi) od 0.45 do 0.75 zł.

ROKOWANIA HANDLOWE POLSKI. Jak się dowiadujemy, oprócz znanych rokowań o traktat handlowy z Wielką Brytanją, prowadzonych w Londynie, prowadzone są w chwili obecnej w Warszawie rozmowy, dotyczące poszczególnych punktów stosunków handlowych. Polski z Danją i Czechosłowacją. Ponadto, jak wiadomo, w Bukareszcie prowadzone są rozmowy techniczne o wykonanie umowy polsko-rumuńskiej z dnia 14 grudnia 1934 r. Spodziewane natomiast w najbliższej przyszłości są rokowania z Estonją oraz załatwienie spraw płatności za nasz eksport do Brazylji.

UMORZENIE PODATKU DOCHODOWEGO. Ministerstwo skarbu zawiadomiło wszystkie władze centralne, iż umarza podatek dochodowy, niepobrany od dodatku mieszkaniowego, wypłaconego funkcjonarjuszom państwowym i komunalnym za miesiąc styczeń 1934 r., oraz emerytom państwowym za miesiąc styczeń, luty i marzec 1934 r.

UMORZENIE PODATKU WOJSKOWEGO. Ponieważ do Ministerstwa spraw wewnętrznych i Ministerstwa spraw wojskowych napływają masowo podania w sprawie umorzenia czy uchylenia podatku wojskowego, Ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśnia, że przeciw wymiarowi zasadniczego podatku wojskowego przysługują płatnikom środki prawne, określone w art. 48 i 50 ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych, przyznanie zaś ulg podatkowych przysługuje zarządom gmin miejskich i wiejskich. Z tego względu podania o umorzenie czy uchylenie podatku wojskowego powinny być skierowane do odpowiednich władz sądowych.

PRZEMYSŁ PAPIERNICZY. W przemyśle papierniczym napływ zamówień jest dostateczny, fabryki papieru wykazują normalne zatrudnienie. W przemyśle papierowo-przetwórczym zbyt jest dość ożywiony, jednak warunki płatności są nadal niekorzystne, przemysł bowiem papierowo-przetwórczy zmuszony jest udzielać odbiorcom kredytów kilkumiesięcznych, gdy za papier i tekturę płaci gotówką. Z tej przyczyny przemysł odczuwa od dłuższego czasu ciasnotę kapitałów obrotowych.

GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.53, Gdańsk 172.87, Holandja 358.35, Kopenhaga 116.00, Londyn 25.98 Nowy Jork 5.31,75, Paryż 34.95, Szwajcarja 171.44, Sztokholm 134.00, Włochy 45.27, Berlin 212.65, Madryt 72.45, Praga 22.12.

Obroty średnie, tendencja przeważnie słabsza, zwłaszcza dla dewiz na Londyn i Nowy Jork. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5.30,25. Rubel złoty 4.55. Dolar złoty 8.90. Gram czystego złota 5.9244. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 200.75. Funt sterl. (banknoty) w obrotach prywatnych 26.01.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. budowlana 46.65, 7 proc. poż. stabilizacyjna 71.00—71.13 (odcinki po 500 dol.) 71.38 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 53.50—53.58 5 proc. konwersyjna 66.75, 6 proc. poż. dolarowa 75.50.

Akcje: Bank Polski 96.75, Lilpop 10.00, Norblin 35.50—35.75. Ostrowiec 18.75. Starachowice 13.20.

KRONIKA ZAWIERCIA

× **Z ŻYCIA TOW. ŚPIEWACZEGO „LUTNIA".** Wobec wyjazdu z Zawiercia prof St. Rączki Tow. śpiewacze „Lutnia" zmuszone było przerwać swoje prace na niwie pieśniarnej. W tych dniach dopiero udało się zarządowi pozskać na stanowisko dyrygenta „Lutni" prof. Hermana, wobec czego „Lutnia" wznawia swoją działalność. W dniu 24 bm. w lokalu własnym odbyło się zebranie ogólne przy współudziale 46 członków czynnych, na którem m. in. omówiono sprawę jubileuszu 25-letniego istnienia „Lutni". Następnie omówiono sprawę powiększenia liczebnego chóru, sprawy finansowe, gospodarcze i inne. Wreszcie po zapoznaniu się z końcowym ustępem artykułu p. t. „Zamierające miasto", zamieszczonego w nr. 15 „Orędownika" z dn. 19 bm. zebrani jednogłośnie wyrazili oburzenie na wysoce nietaktowną i ordynarną napaść na znanego i ofiarnego działacza społecznego Tow. Śpiew. „Lutnia" p. St. Pasierbińskiego.

× **ZE STRAŻY W KROMOŁOWIE.** Ochotnicza straż pożarna w Kromołowie wykazuje wielką żywotność i świeci przykładem strażom całego powiatu. Ostatnio wyremontowano Dom ludowy, odrestaurowano dużą salę i urządzono b. ładną scenę. Naskutek zwrócenia się zarządu straży z prośbą do zarządu gminy o subwencję na kupno motopompy, Rada gromadzka uchwaliła przyznać na ostatniem posiedzeniu na ten cel 500 zł. Na czele straży kromołowskiej stoją pp. Tadeusz Turlej — prezes i naczelnik Józef Bilnicki, którzy z całem oddaniem pracują nad rozwojem powierzonej ich opiece placówki strażackiej.

× **NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.** Onegdaj podczas pracy w fabryce Krawczyka w Zawierciu doznał zgniecenia kości miednicowej robotnik Feliks Szymański. Ofiarę wypadku przewieziono w stanie groźnym do szpitala ubezpieczelni.

KRONIKA OLKUSZA

Obywatel wolbromski

PODEJRZANY O PODPALENIE DOMU.

Onegdajszy pożar w Wolbromiu, o którym pisaliśmy wczoraj, strawił ogółem 7 domów, 6 chlewów i różne przybudówki. **Pastwą ognia padło zboże, narzędzia domowe i rolnicze, oraz sporo rzeczy domowych.**

Ogólną stratę poszkodowani oceniają na **zł. 44.320.**

Sensację w Wolbromiu wywołało zatrzymanie przez policję **obywatela wolbromskiego, Józefa Wolczyńskiego pod zarzutem podpalenia swego wspólnego domu z Dulskim.**

Wolczyński do zarzuconego mu przestępstwa nie przyznaje się, zwalając winę podpalenia na umysłowo chorego, Pacię.

Dochodzenie policyjne trwa.

× **DO PALESTYNY.** W mies. bież. wyjechało do Palestyny z Wolbromia, Olkusza i Pilicy razem 5 rodzin.

× **JUTRO** w sali p. Bobrzeckiego w Olkuszu, odbędzie się wielka zabawa taneczna, urządzana przez Stow. „Rodzina policyjna" w Olkuszu na wdowy i sieroty po poległych i zmarłych policjantach. Komitet zabawy przygotował wiele miłych niespodzianek.

× **KOŁO GOSP. WIEJSKICH W ZAGÓROWEJ** gm. Jangrot, zostało założone w ub. niedzielę. Na prezeskę wybrano p. Annę Grzybównę z Zagórowej.

× **ZE STRONNICTWA LUDOWEGO.** 27 bm. odbył się w Zagórowej kurs polityczno - społeczny dla członków stron. ludowego z okolicznych kół ludowych. Adw. Kański wygłosił referat na temat: „Położenie gospodarcze i polityczne chłopów", zaś p. St. Mirek z Zagórowej — na temat: „Historja chłopów", oraz „Wieś a demokracja".—

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej.

Precz z chudemi kobietami.

Opieka nad macierzyństwem we Włoszech.

W każdym niemal sklepie, w każdem mieście Włoch wystawiony jest portret pięknej kobiety, o głęboko osadzonych łagodnych oczach. W ramionach trzyma ona dziecko: jest to księżna Piemontu i jej córeczka Marja - Pia, której narodziny były przed kilku miesiącami uroczyste, niemal narodowem świętem. Pod fotografją — napis: „Dla matek Italji", a z boku ceny: 1 lir, 3 i 5 lirów zależnie od formatu. Zdjęcie sprzedawane jest na terenie całego kraju.

Fotografja ta ma symbolizować „szczęście macierzyńskie" i jest charakterystycznym szczegółem kampanji Mussoliniego, prowadzonej pod hasłem

„Więcej dzieci!"

— Daję wam trudny, ale wspaniały rozkaz! — wołał niedawno Il Duce w jednej ze swych wielkich mów — nakaz pierwszeństwa Italji na lądzie, na morzu, w powietrzu, w dziedzinie techniki i ducha. Jakże jednak osiągnąć to pierwszeństwo bez wielkiej liczby dzieci?

Temu celowi — pomnożenia ludności wszystko wydaje się dziś podporządkowane we Włoszech! Prasa podjęła szeroko zakrojoną kampanję propagandową, w której sam Mussolini chwyta również za pióro.

Ośmieszona i niemal wystawiona pod pręgierz opinji publicznej została kobieta chuda i bezdzietna, otrzymując pogardliwe miano

„kobiety kryzysowej".

— Nam potrzebne są kobiety, zdolne do macierzyństwa, kobiety którym nie przeświecają kości przez skórę, jak każe moda — woła patetycznie prasa. — Najbardziej niemoralną ze swobód jest nieposiadanie dzieci. Ten, który korzysta z takiej wolności, przygotowuje sobie nędzną starość, grób bez uroku palących się świec i bez zapachu kwiatów. Grób taki, pozbawiony opieki potomstwa, przypomina

grób skazańca i złoczyńcy.

Oto typowy, jeden z tysiąca, apel do ludności Włoch. Rzuca się klątwy, grozi potępieniem. Posiadanie dzieci stało się świętym obowiązkiem, nową religją Włoch.

Ta „religja płodności" ma już swoją męczennicę. Jest nią żona jednego z profesorów neapolitańskich, dla której czci ustanowiono doroczną „nagrodę macierzyństwa".

Była ona matką siedmiorga dzieci. Miała urodzić ósme. Ponieważ dotknięta była ciężką chorobą lekarze odradzali poród. Odmówiła. Oświadczenie jej rozgłoszone zostało w całym kraju.

Wolę umrzeć

niż pozbawić Italję nowego obywatela.

Matki licznego potomstwa otaczane są szczególnemi honorami. Na chrzest księżniczki Marji-Pi zaproszono 80 matek najliczniejszych rodzin spośród najbiedniejszych Neapolu. Do Rzymu przybyły niedawno 93 matki z których każda reprezentowała jedną z prowinji kraju: w sumie urodziły one 910 dzieci. Mussolini przyjął je, osobiście oprowadził po mieście i każdej podarował 4 tysiące lirów.

W energicznie prowadzonej kampanji ludnościowej. Mussolini sam służy przykładem, jako ojciec 6 dzieci. Ktokolwiek z otoczenia jest kawalerem niedługo

wytrwa w łaskach Il Duce

Przy reformie izby parlamentarnej ustanowiono warunek: mianowany przedstawiciel musi być żonaty. Kandydatom trudnym do wyklluczenia, doradzono jaknajszybciej ożenek. Urzędnik kawaler nie ma żadnych widoków na awans. Reguła jest ta sama od dołu po szczyty hierarchji. Musiał jej poddać się — jak twierdzą wtajemniczeni — podsekretarz stanu do spraw zagranicznych, Suvich, który niedawno wstąpił w związki małżeńskie.

Z równą energją, jak propaganda macierzyństwa, prowadzona jest kampanja o zmniejszenie śmiertelności. Niełatwo sobie wyobrazić, ile p...jętych zostało w tej mierze środków z inicjatywy rządu: ustawy o higjenie, o zwalczaniu malarji, raka, gruźlicy mnożą się z dnia na dzień. Ustanowiono szczególnie surowe kary za matkobójstwo.

Mussolini nie toleruje też samobójstw, z wyjątkiem tzw. honorowych, gdy chodzi np. o sprzeniewierzenie na urzędzie lub akcja polityczna przeciw faszyzmowi. W prasie nie znajdzie słowa „samobójstwo". Samobójstwo nie istnieje.

Są tylko „nagłe zgony".

Charakterystyczny w tej mierze los spotkał jedną ze sztuk teatralnych Bernsteina „Posłaniec". Jedna z postaci tej sztuki popełnia samobójstwo. Cenzura zażądała zmian, zabraniając „przedstawienia z samobójstwem". Cenzor chciał, aby o nieszczęśliwym mówiono że spadł z samolotu, lub też, że przejechał go pociąg.

Znany aktor, Ruggeri, nie zgodził się grać w takiej wersji. W końcu stanął kompromis: nieszczęśliwy nie popełnił samobójstwa ani też spadł z samolotu lecz poprostu zmarł. Nigdy zaś Włosi nie dowiedzą się — jak.



SZEŚCIODNIOWE ZAWODY KOLARSKIE — NA MIEJSCU.
W Barcelonie odbyły się zawody kolarskie, podczas których rowery umieszczone były na wałkach, służących do treningu. Wyniki osiągnięte przez uczestników zawodów odczytywali sędziowie ze skali.

Straszna impreza: walki kogutów.

„Spektakl" budzi w ludziach instynkty kwiożercze.

Po słynnym maratonie tańca — sześciodniowych zawodach na wytrzymałość dla tancerzy, które gromadziły noc w noc wielkie tłumy w cyrku warszawskim, **stolicę czeka nowy spektakl niemniej barbarzyński i w wielu krajach kulturalnych zabroniony** Oto pewna grupa przedsiębiorców widowiskowych szykuje w Warszawie na wielką skalę zorganizowane i na tysiączne tłumy obliczone

walki... kogutów.

„Maraton tańca" został przez władze przerwany po kilku dniach. Dochodzenie ujawniło, że tancerze byli dopingowani morfiną, że w tym „konkursie" wyzyskiwano ludzi i dokonywano na ich zdrowiu gospodarkę rabunkową w najwyższym stopniu.

Po maratonie tańca ma przyjść kolej na walki kogutów, gdzie przecież nie człowiek, a kogut się bije i gdzie, zdawałoby się, nikt nie może wysunąć żadnych zarzutów na temat wyzysku biednych kogutów.

Taki pogląd jest mylny. Walki kogutów są

widowiskiem najkrwawszem, najokrutniejszem ze wszystkich.

jakie istnieją. Walki byków wydają się przy nich niewinną igraszką; walki atletów — jakiemś czułem padaniem sobie w objęcia, a boks, również przez niektórych laików zaliczany do krwawych widowisk — jest w porównaniu z walkami kogutów delikatnem muskaniem się dwóch ludzi po policzkach i bokach.

Koguty do walk w Warszawie mają przybyć do nas

aż z Kalkutty.

Stamtąd wywodzi się rasa najbardziej wojownicza. Taki kogut ma we krwi zmysł walki i od „dzieciństwa" jest wychowywany na przyszłego gladjatora, gotowego

zginąć, ale nic poddać się.

Duże, rosłe koguty wychodzą na ring uzbrojone w stalową ostrogę. Tą ostrogą kłują się i **zadają sobie nawzajem w głowy i boki, krwawiąc po każdym ciosie obficie. Dzioby kogutów są również zahartowane i twarde jak stal. Dziobami wyrywają sobie kawały ciała, dążąc przedewszystkiem do oślepienia przeciwnika.**

Walka kończy się śmiercią pokonanego koguta w kałuży krwi swej własnej i przeciwnika-zwycięzcy.

To widowisko działa na ludzi dwojako. **Jedni mdleją, a w innych budzą się zwierzęce instynkty, budzi się namiętność czysto krwiożercza, dochodzac do pewnego rodzaju ekstazy in minus.**

W niektórych miastach, gdzie te walki są dozwolone — miasto pobiera **bardzo wysoki podatek widowiskowy**, zarabiając w ten sposób na najohydniejszej demoralizacji swych obywateli. Sądzimy, że pogłoski o mających się odbyć walkach kogutów w Warszawie są jednak nieprawdziwe.

SPORT.

Z Sosnowca do Warszawy.

Dwaj pięściarze sosnowieccy z Policyjnego K. Sp. pp. Domański i Wyjadłowski opuszczają ten klub i przechodzą do jednego z klubów stołecznych. Przed kilkoma miesiącami przeniósł się również do Warszawy Garstecki, który broni obecnie barw Skody.

Skład Polski na mecz z Węgrami.

Na mecz bokserski z Węgrami o mistrzostwo środkowej Europy, kapitan polskiego Związku bokserskiego p. Cendrowski postanowił utrzymać pierwotnie przez niego wyznaczony skład Polski, który przedstawiać się będzie następująco: Rotholc, Kazimierski lub Spodenkiewicz, Kajnar, Sipiński, Seweryniak Chmielewski, Zieliński i Pilat.

Zwycięstwa hokeistów polskich.

W poniedziałek rozpoczął się międzynarodowy turniej hokejowy w Arosa. W pierwszym dniu Arosa H. C. pokonał reprezentację Pragi 3:1.

W drugim dniu Polacy odnieśli nad Arosa H. C. zwycięstwo, pokonując 6:2 (0:0, 2:0, 4:2). W tym samym dniu Polacy rozegrali drugi mecz, odnosząc również zwycięstwo; pokonali reprezentację Pragi (Czechy) w stosunku 2:1.

W czwartek Polacy rozegrają finał turnieju z Kanadą.

Doskonała forma naszych skoczków.

Polska ekspedycja w Garmisch jest w doskonałej formie. Stanisław Marusarz na małej skoczni, która jest obliczona do skoków 55 mtr. skoczył 61 mtr. Mimo to Marusarz wylądował bez wypadku. Drugi skoczek Bron. Czech osiągnął 60 mtr., ale już na dużej skoczni, skacząc stylowo. W dobrej formie również jest Łuszczek.

Turniej ping-pongowy w Zawierciu.

W turnieju ping-pongowym o mistrzostwo m. Zawiercia prowadzi drużyna Strzelca (Zawiercie), mając stracone 2 punkty, podczas gdy jej najgroźniejsi przeciwnicy OMP i ZZPR straciły już po 4 punkty. Wobec takiego stanu rzeczy, niewątpliwem jest, że drużyna Strzelca zdobędzie tytuł mistrza i otrzyma puhar ufundowany przez OMP.

Z CAŁEJ POLSKI

GRYPA SZALEJE.

W kołach lekarskich Warszawy zwracają uwagę na wzrastającą epidemję grypy. W aptekach stwierdzono nagły wzrost zapotrzebowania na pewne lekarstwa, zwłaszcza na aspirynę i piramidon. Sprzedaż tych specyfików zwiększyła się dwukrotnie w śródmieściu i trzykrotnie na przedmieściach. W wielu urzędach i biurach część personelu choruje. Również w szkołach, zwłaszcza powszechnych frekwencja spadła. Lekarze szkolni są przeciążeni pracą. Na kolejach musiano zmniejszyć wskutek zachorowań brygady konduktorskie. Najostrzej epidemja wystąpiła w dyrekcji poznańskiej. W ambulatorjach dyrekcji tramwajów miejskich w Warszawie stwierdzono wzrost zachorowań na grypę. Ogólna frekwencja chorych zwiększyła się o 30%. Ubezpieczalnia społeczna w Warszawie doangażowała lekarzy obchodowych wobec wzmożenia się ilości zachorowań. W ambulatorjach wprowadzono dodatkowe godziny przyjęć (około 100 godzin dziennie). Zgłaszających się chorych ponad przeciętną normę jest około 2.000. Również lekarze ambulatorjów lecznic prywatnych notują wzrost zachorowań na tle grypowem. Lekarze zwracają uwagę, iż objawy tegorocznej grypy przypominają t. zw. hiszpankę, która w latach 1917—1918 zawleczona została z Hiszpanji do Europy środkowej.

KARA BOSKA.

W swoim czasie donosiliśmy o niezwykłym incydencie, który zdarzył się w sądzie grodzkim w Łodzi, gdzie 26-letni Kazimierz Zwierzchowski, oskarżony o uprawianie oszukańczej gry w karty, po ogłoszeniu wyroku skazującego rzucił się do stołu sędziowskiego i chwyciwszy stojący tam krucyfiks, usiłował rzucić nim na sędziego. Znajdujący się na sali posterunkowy przy pomocy woźnego udaremnił wykonanie tego czynu. W czasie szamotania się, Zwierzchowski rzucił krucyfiks o podłogę, rozbijając go. Ubezwładniono go i odwieziono do więzienia. Zwierzchowski był jeszcze na tyle bezczelny, że postanowił apelować od wyroku skazującego go za oszukańczą grę.

Sąd apelacyjny zajął się we wtorek tą sprawą. Na krótko przed rozpoczęciem rozprawy, Zwierzchowskiego wniosło na salę dwóch posterunkowych i bezwładnego usadowiono na ławie oskarżonych. Jak się okazało, Zwierzchowski w międzyczasie w więzieniu został sparaliżowany. Kalectwo Zwierzchowskiego wywołało olbrzymie wrażenie. W kuluarach sądu kalectwo to tłumaczą karą Boską za jego bluźnierczy czyn.

Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok sądu grodzkiego. Mimo swego stanu Zwierzchowski na kurytarzu w dalszym ciągu wykrzykiwał obelgi pod adresem sądu. Niebawem zasiądzie on znowu na ławie oskarżonych za zakłócenie spokoju na sali sądowej.

GOŚĆ.

Do pałacu hrabiego Golskiego dzwoni ktoś. Dystyngowany lokaj otwiera. Wchodzi pan z teczką i pyta:

— Czy pan hrabia w domu?

— W domu, ale nie przyjmuje.

— Nie szkodzi! — odpowiada pan z teczką — że nie przyjmuje, bo ja przychodzę właśnie tylko, żeby brać... Jestem komornikiem!

PRZED ŚWIATOWĄ WYSTAWĄ W BRUKSELI.

Widok części pawilonów światowej wystawy 1935 roku. Na prawo główna hala.

ST. MORITZ POD ZNAKIEM MISTRZOSTW EUROPY.



Wejście do stadjonu łyżwiarskiego w St. Moritz, w Szwajcarji, gdzie odbywają się obecnie mistrzostwa łyżwiarskie Europy. Brama, widoczna na zdjęciu zbudowana jest z bloków lodowych i udekorowana olbrzymią łyżwą.

Chrabąszcz na choince

NIEZWYKŁY GOŚĆ ZIMOWY.

Nie to nie był martwy chrabąszcz z czekolady albo słodkiego marcepanu, to był prawdziwy najprawdziwszy żywy głośno brzęczący chrabąszcz.

W noc Bożego Narodzenia, kiedy w pokoiku pewnego lekarza w Bremie zapłonęły świeczki na choince, otwarto na chwilę okno, żeby wpuścić do pokoju trochę świeżego powietrza.

— Prawdziwa wiosna — powiedział doktór odetchnąwszy głęboko ciepłem prawie wiosennem powietrzem grudniowej nocy.

Jakby na potwierdzenie tych słów wleciał nagle przez otwarte okno gość, niezwykły gość... żywy brunatny chrabąszcz.

Okres Bożego Narodzenia był w okolicy Bremy tak niezwykle ciepły, że chrabąszcz śmiało mógł pomylić pory roku i zimowy grudzień wziąć za kwiecień.

Lekarz bremeński opisał ów wypadek w pismach dodając od siebie komentarz, że jego gość nie był pewnie jedynym chrabąszczem, który tę pomyłkę popełnił i że w związku z tem tej wiosny będzie wprawdopodobnie wyjątkowy „nieurodzaj" na chrabąszcze.

FILATELISTKA I PLEBISCYT W ZAGŁĘBIU SAARY.

W związku z przybyciem oddziałów wojsk cudzoziemskich do zagłębia Saary na okres plebiscytu, filatelistka wzbogaciła się o kilka nowości.

Żołnierze obcy mieli prawo wysyłać listy ofrankowane znaczkami pocztowemi mającemi kurs w ich kraju, znaczki te jednak były oblitterowane specjalną stampilją.

Dzisiaj stanowią one już wielką rzadkość. Niemniej poszukiwane są znaczki, na których widnieje specjalna stampilja „Dziś plebiscyt w Zagłębiu Saary". Stampilję tę wybijano tylko przez jeden dzień. 13 stycznia.

ORYGINALNE PROSZKI MIGRENO NERVOSIN Nr. 1590 ZN. FABR. KOGUTEK SĄ ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE. ZASTOSOWANIE: BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW, MIGRENA, NEWRALGJA, GRYPA I PRZEZIĘBIENIA, BÓLE STAWOWE, KOSTNE, ARTRETYCZNE I T. P. ŻĄDAJCIE W APTEKACH PROSZKÓW ZE ZN. FABR. „KOGUTEK" W ORYGINALNEM OPAKOWANIU PO 2 PROSZKI

Swędzenie ciała oraz wszelkiego rodzaju wyrzuty skórne usuwa **KREM LAIN-AGE (z Kogutkiem)** jest to idealny, nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka tak u dorosłych jak i u dzieci R. M. Sp. W. Nr. 5333. 4650

STANDARDKA wyjątkowo trwała śmiało i pewnie wygala, nigdy nie kalecząc — STANDARD

Zapisujcie się na członków LOPP.

Kino dźwiękowe CASINO obok przyst. tramw Żeromskiego

Największy polski szlagier sezonu! — Dla młodzieży dozwolony Jadwiga Smosarska, Eugenjusz Bodo i Mieczysława Ćwiklińska w najrozkoszniejszej, najmilszej, czarującej i najweselszej komedji jakiej zazdrości nam zagranica p. t.

„Czy Lucyna to dziewczyna"

W pozostałych rolach wybitne sławy sceny polskiej z Czesławem Skonieczynym, wachmistrzem ze „Ślubów Ułańskich" na czele. Nadprogram: Dodatki i tygodnik Foxa.

Pocz. o 5. w niedziele i święta o 2.30. Sala dobrze ogrzana.

UWAGA: W piątek dnia 1. II. z powodu balu kino nie będzie czynne.

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY i PRACE

POTRZEBNY na przychodnie mężczyzna lub kobieta do omiatania domu. Wiadomość „Kurjer Zachodni". 612

LOKALE

POSZUKUJĘ mieszkania 2 pokoje z kuchnią, ewentualnie pokój z kuchnią w Będzinie. Wiadomość: — Fillia Bedzin. 609

6 POKOJOWE mieszkanie z wszelkiemi wygodami w śródmieściu do wynajęcia. Wiadomość: telefon 2-50 Sosnowiec, od 10—12. 601

POSZUKUJĘ mieszkania 3 pokoje z kuchnią i wygodami, w śródmieściu Sosnowca. Zgłoszenia — pod „Mieszkanie". 615

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany — Sosnowiec, Piłsudskiego 64 II p. m. 7. 613

OŻENKI

BIURO matrymonjalne „Łodzianka" załatwia sprawy matrymonjalne. — Dyskrecja. Łódź, Nowo-Pańska 144. 532

Biały Tydzień w firmie **M. KĘPINSKI** Będzin, Kołłątaja 36 519

UZDROWISKA

ZAKOPANE „Hala" Sienkiewicza poleca czyste pokoje, wykwintne utrzymanie. 446

Różne

MEBLE! nowe i używane, ceny przystępne, warunki kupna dogodne. — B. Błotniewski, Sosnowiec, 3 Maja 7. 607

MATJASY królewskie, niedosolone beczułka 10 kg. zł. 8 „Anglo-Scott" Gdynia. Port Rybacki. Cenniki konserw rybnych wysyłamy bezpłatnie. 542

7 PUSZEK konserw rybnych zł. 5.25 kupisz „Anglo-scott" Gdynia. Port Rybacki. Cenniki wysyłamy bezpłatnie. 543

ZAKŁAD TAPICERSKI Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19 Poleca otomany materace, tapczany, kozetki, fotele klubowe. Robota solidna. Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne.

Wanny, wanienki nasiadówki, pralki, bojlje cynkowe — kotły na bieliznę — nasady kominowe wirujące, **WIADRA AUTOMATYCZNE** dla celów sanitarnych — w wielkim wyborze. Ceny bardzo przystępne A. Hesse. Sosnowiec. Orla 11. tel. [illegible]

ŻARÓWKI najtańszej oferty na żądanie Przedsiębiorstwo Elektrotechniczne Inżynier **Bolesław Jurski, Kraków**, Jagiellońska 4, tel. 151 [illegible]

INTELIGENTNY PIES.

Pewien pan miał niezwykle inteligentnego psa. Psa tego posyłał co rano z koszyczkiem po bułki. W koszyczku były włożone pieniądze, piekarz je brał i wkładał na ich miejsce bułki. Raz, chcąc zażartować z psa, piekarz wziął pieniądze, a nie położył bułek i udał, że nie zwraca uwagi na psa.

Pies wybiegł ze sklepu i po chwili wrócił prowadząc za sobą — policjanta!

MAŁA STRATA.

— Dla jednej kobiety straciłem majątek!
— A ja głowę!
— To się pan wykręcił sianem...

POSTĘP.

Profesor Pterodaktylski wykłada:
— Ostatnie zdobycze nauki doprowadziły już do tego, że zamiast lodu, możemy dziś używać zamrożonej wody...

KINO „Zagłębie" dawniej Kino-Teatr „Udziałowy"

Dziś i dni następne! Blaski i nędze brawurowego życia awanturniczych farmerów i gotowych na wszystko toreadorów! Historja meksykańskiej Carmeny w nowoczesnem ujęciu! Brawurowy wyścig samochodu z pociągiem! Pełne napięcia i emocji walki byków, którym przygląda się dziesiątki tysięcy widzów: Oto atrakcje filmu Paramountu

„TOREADOR I KOBIETY"

W roli toreadora, pogromcy serc kobiecych George Raft. W roli farmera bandyty, brawurowego śmiałka w każdej chwili stawiającego życie na kartę, ulubieniec kobiet Adolphe Menjou. Nadprogram: Tygodnik Paramountu i Pata.

Wkrótce: „Świat się śmieje"

KINO „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

Dziś! Najpotężniejszy film polski p. t.: Dziś!

Córka Generała Pankratowa (Zamach na Skałłona)

dramat z czasów rewolucji 1905 r.

W rolach głównych: **Nora Ney, Marja Bogda, Fr. Brodniewicz, Junosza - Stępowski, Mieczysław Cybulski.**

Początek o godz. 4.

KINO „EDEN"

DZIŚ! Norma Shearer, Fredric March, Charles Laughton. Trójka najznakomitszych artystów Europy i Ameryki — w filmie, który poruszył umysły świata.

„UWIELBIANA"

Wspaniały koncert gry Mistrzów ekranu!

Nadprogram: Kuglarz masek baśń w kolorach z cyklu Happy Harmonies.

Kino ARS | DĄBROWA Górnicza | Kino BAJKA

Dama od Maksyma

Kapitalna komedja pełna pikanterji i dowcipu.

W rolach głównych: **Frolelle, André le Faur, Madaleine Ozeary.**

Reż. A. KAZDA.

Ponadto dodatki dźwiękowe.

Dziś Dziś **CZARNA PERŁA**

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7. Rękopisów redakcja nie zwraca.

OGŁOSZENIA: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia. Po 10 wyrazów w każdem kosztują
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
1[illegible] [illegible]robnych ogł. 7.00 zł.
[illegible] [illegible]robnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Będzin, Malachowskiego 7. — Grodziec, Będzińska. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 29.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI